

## Ceny prenumeraty

— w Lwowie:  
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00  
z dostawą do domu . . . zł. 5-30  
na prowincji:  
z przesyłką poczt. . . zł. 5-30  
za granicą . . . zł. 8-00  
Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **20 gr.**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w lekturze gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Żimorowicza 15. — Nr. konta w P.K.O. Lwów 500 900. — Tel. Redakcji 27. Red. naczelny 71-02. Międzyimiastowy 27. — Tel. Administracji i Drukarni 14-27.

# KRYZYS LIGI NARODOW.

Z chwilą, kiedy Wielka Rada Faszy-stowska wysunęła żądanie jak najszybszego przeprowadzenia „radikalnej reformy Ligi Narodów”, kwestia ta nie schodzi z łamów prasy wszystkich krajów, omawiana jest w setkach artykułów, rozważana w gabinetach dyplomatów. Projektowana reforma oparłaby się na następujących zasadach: prawo głosowania państw mniejszych winno być ograniczone w sprawach, które nie dotyczą bezpośrednio tych państw; gruntowna zmiana procedury obrad Ligi Narodów, całkowite umieszczenie statutu Ligi od traktatu wersalskiego i wszelkich traktatów powojennych.

Reforma Ligi Narodów, której domaga się Mussolini, w swej istocie jest dążeniem do rozbicia tej instytucji i restauracji przedwojennego europejskiego koncertu. Sens tego jest jasny. Gdy w Lidze Narodów Włochy ze swym sojusznikiem Węgrami, są w mniejszości a Francja dzięki małym i średnim państwom posiada przewagę. — w koncercie mała Włochy nadzieję izolowania Francji. Wielka niemiecka ofensywa przeciw Lidze Narodów przemienia się obecnie na zakrojoną na wielką skalę ofensywę antyligową, kierowaną przez Niemcy i Włochy a popieraną przez liczne organy prasy angielskiej, czerpiące swe natchnienie od zawsze gotowe go do popierania różnych dziwnych pomysłów Mac Donalda. Obserwując zaś to wszystko, odnosi się pełne uzasadnienia wrażenie, że idące od Rzymu projekty reformy Ligi nie zrodziły się we Włoszech. Są one tworem czysto niemieckiego pochodzenia, podchwytanym szybko i chętnie przez Włochy.

Ludził się ongiś świat, że ten „zwązek narodów”, jakim była instytucja genewska, odegra wielką rolę w powojennym chaosie, że zaważy coś w dziele zorganizowania i utrzymania pokoju. Dużo z nadziei tych pozostało złudzeniami. Wystąpiła z Ligi Japonia, potem Niemcy. Piasca doznała wszelkie poczynania międzynarodowe Ligi, jak konferencja gospodarcza, konferencja rozbrojeniowa. Prędzej czy później, łatwiej lub oporniej rozpoczyna się rokowania między dwoma najważniejszymi partnerami europejskimi: Niemcami i Francją, rokowania, które toczyć się będą ponad wszelką wątpliwość poza Ligą. Na całej linii kroczy triumfalnie powrót starych metod dyplomatycznych. Z gabinetów rządów prowadzi bezpośrednie linie telefoniczne do innych stolic świata. Droga do Genewy staje się coraz mniej uczęszczana. Jadą do niej jedynie ekspedycje od spraw higienicznych,

kultury i t. d. Zagadnienia polityczne kroczą innymi drogami.

W polityce europejskiej ruch, ożywienie, ale i zamieszanie. Coraz to inne białą w nią wydarzenia. Ambasador angielski Philipps prowadzi długie rozmowy z kapralem Hitlerem. Żąda od niego, by zaproponował wszystkim sąsiadom Niemiec zawarcie dziesięcioletniego paktu o nieagresji. Hitler uzależnia swą zgodę od skreślenia trzeciego rozdziału traktatu wersalskiego, który wprowadził strefę demilitaryzowaną i zabronił Niemcom budowania w tej strefie fortyfikacji, przewidując w razie naruszenia tych postanowień możliwość wkroczenia wojsk francuskich do Nadrenji. Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych oświadcza się z jednej strony możliwością wysunięcia przez Hitlera propozycji paktu nieagresji, z drugiej strony lęka się kon-

propozycji Hitlera, uważając je za nie do przyjęcia.

W Koszycach spotykają się ministrowie spraw zagranicznych Rumunii i Czechosłowacji, panowie Titulescu i Benesz. Mówią o nienaruszalności paktu Ligi Narodów w dzisiejszej jego formie. Mała Ententa przeciwstawia się wszelkim jego zmianom. „Nie, nie, nigdy” — oświadcza Titulescu redaktorowi „Lidowych Nowin”.

Zapowiedziana podróż Paul Boncoura do Polski jest przedmiotem codziennych powszechnych komentarzy i dobiekań. Pewne, aczkolwiek niewątpliwie mniejsze, zainteresowanie budzą również odwiedziny Benesza w Paryżu. Deputowany Grizon, pisząc o polskiej podróży Paula Boncoura w radykalnej „Ere Nouvelle” podkreśla, że przyjaźń polsko-francuska stanowi ugruntowaną gwarancję pokoju, od której od-

stąpienie byłoby zbrodnią zarówno z jednej, jak i z drugiej strony.

Nie koniec na tem. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, Simon nie chce się dać wyprzeżyć Francuzowi. Udać się w polityczną podróż okrężną do Paryża a ponoć i do Berlina. Może zechce podjąć się pośrednictwa między obiema temi stolicami. A będzie ono ciężkie. Pomimo, że tyle się mówi o zlikwidowaniu sporów i niepo rozumieniu na drodze bezpośrednich rozmów Paryża z Berlinem, pomimo teatralnie wyciągniętej ręki do zgody, nie ma widoków, aby do tej zgody rychło doszło. Należy się wprost przecwnie spodziewać, że napięcie między Francją a Niemcami narazie będzie wzrastało coraz bardziej. Oczywiście kwestia zbrojeń nie jest jedynym problemem, zaogniającym te stosunki a przecież już na tym jednym punkcie poglądy obu stron są niemożliwe do pogodzenia.

A wszystko to dzieje się tak daleko, tak bardzo daleko od Genewy. Więc co będzie w takim razie z Ligą?..

Liga Narodów nie była nigdy doskonale. Spełniała wszakże w pewnym stopniu rolę hamulca wojennych konfliktów i była gwarantką minimum humanitaryzmu. Po jej ostatecznym rozbiciu lub zlikwidowaniu powróciłaby Europa — ku czemu właśnie w tej chwili świadomie czy nieświadomie podąża — do przedwojennego systemu jawnych koalicji, chociaż może w tej chwili układ przyszłego ewentualnego przegrupowania państw, nie jest jeszcze ostatecznie wyjaśniony.

Bo chyba każdy zdaje sobie sprawę z tego, że nawet na znacznie mniejszą skalę zakrojoną reforma Ligi, aniżeli by tego chcieli Niemcy i Włosi, jest absolutnie nie do pomyślenia. Zmiany w pakcie muszą być uchwalone jedno myślnie. Trudno zaś wyobrazić sobie, by kilkadziesiąt państw zgodziło się na wyrzeczenie się swych praw i zgodziło się na utworzenie w Lidze nowego organizmu, złożonego z tzw. wielkich mocarstw. Trudno wyobrazić sobie, by zapadła jednomyślna decyzja przekształcenia Ligi na instrument rewizjonizmu.

Włosi i Niemcy rozumieją to niezawodnie dobrze. A w takim razie konieczny wniosek, że zmierzają oni do wyeliminowania Ligi Narodów celem sprawowania całej polityki europejskiej na tory paktu czterech.

Prezydent republiki francuskiej Lebrun powiedział dni temu kilka: Zmiany Ligi Narodów nie powinny naruszać równości wszystkich narodów, reprezentowanych w Lidze i zasady jednomyślności decyzji. Dyplomacja francuska mimo odmienionych pozorów idzie obecnie w kierunku zacieśnienia węzłów współpracy politycznej z Polską i małą ententą a również i z Rosją. Stąd wywodzi się projekt bliskiej podróży Paul Boncoura do Warszawy, Pragi, a może i Moskwy. My uważamy tę podróż za zdarzenie, posiadające duże znaczenie dla wyprowadzenia mocno zagmatwanej sytuacji międzynaro-

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej.)

## Prezes Rady Naczelnej B. B. W. R. województw południowo-wschodnich o wynikach wyborów samorządowych.

Prezes dr. Domaszewicz zapytany o ocenę wyniku wyborów do samorządów miejskich 3-ich województw południowo-wschodnich, wypowiedział następującą opinię:

— Oceniam wynik wyborów jako wielki sukces myśli państwowej i ideologii BB. Udało się nam ogromną większość przeszło 6/7 społeczeństwa wszystkich narodowości i wszelkich kierunków partyjnych połączyć i zjednoczyć na płaszczyźnie idei ścisłej współpracy samorządu z rządem i rzeczowego współdziałania w samorządzie obywateli wszystkich narodowości i kierunków politycznych dla dobra tego samego rządu.

Uznanie przez 6/7 społeczeństwa prymatu interesu państwa nad interesami nacjonalistycznych i partyjnych namiętności i prymatu rzeczowej społecznej i gospodarczej pracy w samorządzie nad nacjonalistycznymi i partyjnymi politycznymi celami i potrzebami — uważam za wielkie zwycięstwo idei Państwa polskiego i programu BBWR na południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej.

— Jak to zwycięstwo przedstawia się w cyfrach?

— Na 86 gmin miejskich w 35, t. j. w dwóch piątach nie odbyły się wybory wobec zgłoszenia tylko jednej, naszej listy, listy Nr. 1, godzącej i łączącej wszystkich. W 56-ciu gminach, gdzie doszło do walki wyborczej, listy odrębne, przeciwstawiające liście Bloku hasła partyjne czy też nacjonalistyczne, wyłączone; — zdobyły uzyskać łącznie 216 mandatów na 1472. Jeśli z tych list odrębnych odliczymy te, które pojawiły się z konieczności taktycznej, wobec wypowiedzianej nam przez separatystów walki — to wówczas staniemy wobec tylko 125 mandatów (96 ukraińskich i 25 polskich opozycjonistów), co stanowi bezmała

waledwie 1/12 część ogółu wybranych radnych. Z 1472 mandatów, zostało 1256 uzyskanych z listy BBWR, a 91 z list odrębnych, postawionych z konieczności w porozumieniu z Blokiem, a tylko 125 z list odrębnych opozycyjnych, i negujących naszą programową ideową postawę.

— Jak się przedstawia skład wybranych rad miejskich

— Poza Blokiem, który przeprowadził 794 swoich członków do rad miejskich, uzyskały partje polityczne: Chł. decja 22, endecja 45, ludowcy 12, PPŚ 24, komuniści 2, ukraińscy nacjonalisci (grupa Palijewa) 3, endecja ukraińska 173, ukraińska soc. rad. patrii 16, partje sionistyczne 204, ortodoksyjne 133, starosusini 41, Niemcy 3 mandaty. Tak więc na 1472 radnych, ugrupowania partyjne żydowskie liczą 337, opozycyjne polskie 81, opozycyjne ukraińskie 192 mandatów.

— Czy z tego wynika, że Blok przeprowadził na listach swych także i swych przeciwników politycznych?

— Tak, i to w znacznej ilości, niejednokrotnie większej — dla świętej zgody — niżby z faktycznego stosunku sił wypadło. Wszyscy trzej radni, jakich przeprowadziła grupa Palijewa, zostali wybrani z naszej listy. Endecy polscy zdobyli tylko jeden mandat z listy odrębnej, 44 otrzymali z naszej listy, kandydując razem z sjonistami i undowcami. Z 173 radnych undowców, 77 kandydowało na liście Bloku wbrew naci-skowi i poleceniom swej partyjnej władzy. Z 192 wybranych ukraińców, równo połowa, bo 96, otrzymała swó mandat z listy Bloku.

— Co możnaby uważać w wyniku wyborów za politycznie najbardziej interesujące zjawisko?

— Wielką ilość, bo 41 mandatów, uzyskanych przez starorusinów (8 z list odrębnych) i 3 mandaty niemieckie.

**ZWIJKI (TUTKI)**  
**HERBEWO**  
HERLICZKA  
BEEZOWSKI-WOKOSZYŃSKI  
**150 sztuk-35 groszy**  
z najtańszych -  
najlepsze!

# Expose p. Ministra Bronisława Pierackiego wygłoszone w komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa, 19 grudnia. (PAT) Na wstępie dzisiejszych obrad nad prelimitarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zabrał głos minister Pieracki, wygłaszając następujące ekspose:

## Cyfry budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Od szeregu lat budżet ministerstwa jest z roku na rok niższy; tegoroczny jest niższy o 7.594.000 zł. od zeszłorocznego. Po stronie wydatków wynosi 195.164.430 zł., t. j. 9,1 proc. ogółu wydatków państwa. Z tego wydatki na policję wynoszą 104.521.270 zł., fundusz dyspozycyjny 6 milj. zł., K. O. P. 38.852.350 zł., razem 149.373.920 zł. czyli 76,5 proc. wydatków całego budżetu ministerstwa. Reszta wynosi 23,5 proc. t. j. 45.786.510 zł.

W roku poprzednim budżet bezpieczeństwa wynosił 74,9 proc. całości. Wobec gdy budżet ministerstwa stale się kurczy, to wydatki na bezpieczeństwo osiągnęły minimalną granicę, poniżej której zejść nie można, i redukcja odbywać się musi kosztem innych działów. Wydatki osobowe wynoszą 70,1 proc. Kredyty w zarządzie centralnym stale się kurczą, natomiast w działach województw i starostw obserwujemy wzrost agend. Tłumaczy się to przekazaniem administracji wyników sprawiedliwości w dziedzinie całego szeregu wykroczeń (postępowanie kar no-administracyjne) oraz nowymi obciążeniami z tytułu ustawy samorządowej.

## Organizacja administracji.

Jeżeli mimo to administracja może sprostać swemu zadaniu, to tylko dzięki stałemu doskonaleniu się jej organizacji i metod pracy, oraz ofiarności urzędników.

Pod względem organizacji nie zostały zasadnicze zmiany. Położono nacisk na doskonalenie metod pracy, ogłoszono zaktualizowany regulamin urzędowania, pewnym zmianom uległ wreszcie podział urzędów wojewódzkich w związku ze zniesieniem dykcji robót publicznych i zespoleniem urzędów ziemskich. Z pięciu wydziałów, które obsługują resort spraw wewnętrznych, prawdopodobnie dwa ulegną skasowaniu. Uproszczono pracę w oddziałach budżetów gospodarczych urzędów wojewódzkich. W opracowaniu jest sprawa usunięcia dwutorowości w niektórych dziedzinach administracji rządowej i samorządowej. Pracowano nowy podział na gminy. Aktualnym stał się problem ustalenia urzędowej nomenklatury miejscowości. Wśród 140.000 miejscowości w Polsce jest około 30 proc. nazw wątpliwych. Odpowiedni projekt ustawy będzie wkrótce wniesiony do Sejmu. Jest to niezbędne zarówno ze względu na potrzeby obrony państwa i służby bez-

pieczeństwa, jak i ze względu na zobowiązania międzynarodowe.

Z dniem 1 kwietnia b. r. ilość stanowisk urzędniczych w administracji ogólnej uległa zmniejszeniu o 33 a funkcjonariuszy niższych o 38. Na rok 1934/35 przewidziano dalsze zmniejszenie ilości urzędników w ministerstwie o 36, a w województwach o tyleż. W toku jest akcja normalizacji schematów i druków urzędowych.

## Bezpieczeństwo i spokój publiczny.

Dział bezpieczeństwa i spokoju publicznego wyodrębnił się z całości kształtu działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako najważniejszy. Przewodnie zasady, jakimi w tym dziale kieruje się ministerstwo, nie uległy zmianie. Z wieu przyczyn problem bezpieczeństwa w Polsce jest szczególnie skomplikowany. Poza naszą sytuacją geograficzną, wymienić tu należy wielką rozpiętość różnic poziomu kulturalnego pomiędzy poszczególnymi częściami państwa i grupami ludności, narodowościowe zróżnicowanie obywateli i ujawnione przez część obywateli braki w zakresie kryteriów państwowego myślenia i działania. Krzyżowa-

niek większości społeczeństwa ukraińskiego powściągnie te anarchizujące popędy.

W dziale przestępstw kryminalnych jest spadek przestępstw cięższych a wzrost drobniejszych. Podpałenia spadły o 10 proc., rabunek w bandzie o 7,1 proc. i t. d.

## Policja pełni służbę w najcięższych warunkach.

Personal policji jest bardzo szczupły. Jesteśmy pod tym względem w tyle za innymi państwami. Prócz tego policja jest u nas jedynym korpusem bezpieczeństwa, obok K. O. P. a gdzie indziej istnieją jeszcze organa pomocnicze. Jest ona ponadto obciążona pewnymi czynnościami, które do jej zakresu działania nie należą, ale które do czasu wykonywać musi. Ogólna ilość policji wynosi 29.635, t. j. o 3.053 mniej, niż w latach 1927/28.

P. Minister podkreśla obowiązkowość, ofiarności i bohaterstwo policji, która pełni służbę w najcięższych warunkach — nie tylko dlatego że konieczność jej jest niedostateczna, ale dlatego, że ustosunkowanie się do niej pewnych kół społeczeństwa ciągle je-

połeci. Ustawa powiada, że co do bezpieczeństwa i spokoju publicznego policja działa bezpośrednio, a w dziedzinie porządku publicznego przez nadzorowanie i wspieranie organów, które specjalnie istnieją w tym celu. Niestety, przepis ten z różnych względów nie został dotychczas wprowadzony w życie. Mimo to porządek publiczny stanowi odrębną od spraw bezpieczeństwa dziedzinę.

## Zagadnienia porządku publicznego.

W ministerstwie zagadnienia porządku publicznego obejmują orzecznictwo w toku instancji oraz prace ustawodawczą. Co do orzecznictwa oddawano staranie się ograniczyć do minimum ilość decyzji, wydawanych przez ministerstwo, mianowicie przez daleko posunąć decentralizację. Na polu ustawodawczym, dzięki usilnej pracy od r. 1926, zdołano wyjść z chaosu ustaw zahorczych i dzielnicowych.

Uporządkowanie przepisów w zakresie prawa obywatelskiego jest rzeczą bardzo doniosłą. Z ważniejszych spraw projektowane jest uporządkowanie nie spraw aktów stanu cywilnego.

Ministerstwo opracowało projekt ustawy o zapobieganiu pożarom i innym klęskom żywiołowym, która już w tej sesji wniesiona będzie do Sejmu.

Co się tyczy

kar administracyjnych.

to dochodzi z tego źródła spadają stale, co dowodzi, że ministerstwo dąży stale do obniżenia wysokości tych kar. Jak ludność ocenia traktowanie tych kar przez władze administracyjne dowodzi fakt, że zaledwie 3,8 proc. spraw karno-administracyjnych zostaje na żądanie osób zainteresowanych przekazanych na drogę sądową.

## Dodatki ustawy samorządowej

W zakresie samorządu dnia 13 lipca b. r. weszła w życie ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Od kilku miesięcy rozpoczęły się prace nad wprowadzeniem jej w życie. Już dotychczasowa obszerność pozwala nam na dodatnią ocenę skutków tej ustawy. Okazało się duże zainteresowanie mieszkańców wsi sprawami gromad. Natomiast nie stwierdzono przejawów obrony instytucji zebrań gminnych w województwach centralnych, które to zebraństwa ustawa zniosła. Widoczne są dodatnie skutki usunięcia przerostu kompetencji, jaka dotąd posiadała ciał kolegialne, oraz rozgraniczenia uprawnień między organami samorządu. Szczególnie w miastach przyczyniło się to do usprawnienia działalności. Większe uprawnienia naczelników gmin podniosły ich autorytet.

Ustawa samorządowa pociągnęła za sobą także uporządkowanie nadzoru nad miastami, przez co usunięto dwutorowość nadzoru w województwach południowych. W województwach tych, oprócz Lwowa i Krakowa, wydzielono wiele miast i poddano je pod bezpośredni nadzór wojewodów i wydziałów wojewódzkich. Plan ustawy samorządowej obejmuje szeroko zakres prace normatywne w samem ministerstwie, odnowienie składu orga-

nów samorządowych, uporządkowanie sprawy gmin wiejskich w województwach południowych i zachodnich, uporządkowanie stanu prawnego miast mniejszych, a wreszcie ustalenie programu, dotyczącego doboru i przygotowania kandydatów dla obsadzenia aparatu wykonawczego w nowo utworzonych gminach wiejskich.

W dziedzinie prac normatywnych mają być wydane 4 ogólne rozporządzenia wykonawcze, z rozporządzeniami specjalnymi, kilkanaście regulaminów wyborczych, 12 projektów tekstów jednolitych, które mają być wydane o drodze rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, 6 statutów miast wielkich oraz stołkilkadzieci rozporządzeń w sprawie nowego podziału terytorialnego. Ten duży plan wobec szczupłości sił wymaga rozłożenia na dłuższe etapy i podjęcia narazie tych prac z którymi łączą się terminy ustawowe.

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej.)

## DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący w perfumeriach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.

Kto w to wątpi raczy się przekonać.

## Podziękowanie.

Panom Doc. Drowi Adamowi Grucy, Doc. Drowi Stanisławowi Maczewskiemu, za nacechowane wybitną wiedzą lekarską leczenie i przeprowadzenie operacji żony, wyraża tą drogą najgłębszą wdzięczność

Dr. Jan Ochman

**Spróbuj kawę Riedla**  
LWÓW UL. RUTOWSKIEGO 13

nie się różnych aspiracji politycznych i narodowościowych doprowadza do zakłócenia spokoju, a administracja musi to zwalczać środkami, które ma do dyspozycji, zwłaszcza gdy stosowany jest terror w stosunku do organów władzy lub obywateli, pragnących spokoju. Ze specjalną energią muszą być zwalczane ruchy, które godzą w podstawy państwa. Mam na myśli wszelkie akcje wywrotowe i dywersyjno-sabotażowe, które i nadal będą łepione bezwzględnie.

Rok bieżący, ciężki pod względem gospodarczym, zaznaczył się też szeregiem niemiłych zjawisk w sianie bezpieczeństwa kraju.

zwłaszcza na terenie wsi,

przyczem u organizatorów widoczna była tendencja do nadania wypadkom charakteru rozruchów masowych. Policja zmuszona była robić użytek z broni. Jednak wypadków tych było mniej, niż w latach ubiegłych. Każdy taki wypadek, jak i zarzut bicia, jest przedmiotem badania sądowego. Wszelkie wykroczenia łepione są surowo. Od stycznia do września b. r. za pobicie zdegradowano 2 szeregowych, wydano 11. Władze skutecznie paraliżowały ruch komunistyczny, który skłonił się zwłaszcza na wieś, gdzie usiłuje wyzyskać nastroje, wywołane przez stronnictwa opozycyjne.

Na terenie województw południowo-wschodnich,

O. U. N. usiłuje wyzyskać wszelkie przejawy życia społecznego, stosując terror do uczestników obchodu Święta Morza i prowadząc akcje przeciwko szkolnictwu polskiemu, stosując napady pobicie i podpalenia. Rząd posiada dość siły, aby poskromić tę akcję i nie cofnąć się przed zastosowaniem siły. Mam jednak nadzieję, że zdrowy roz-

## REWELACJA SEZONU!!

Nowe żarówki nieregenerowane po sensacyjnej cenie  
zł. 0.80 za sztukę!!!

i to marki „T A N T R I S” sprzedaje  
LEON NADRAGA, WAŁOWA 23.

Spieszcie póki zapas starczy

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

dowej na właściwe drogi. Wierzmy zaś przytem, że naszym gościem będzie minister spraw zagranicznych sprzymierzonej Francji a nie przedawiciel tajemniczego „dyrektoriatu czerech”.

Kryzys Ligi Narodów zaostrzył się bardzo i fundamenty porządku rzeczy, ustanowionego w Wersalu zarysowały się jeszcze w jednym miejscu. Sama kampania o reformę Ligi jest wskazana. Ciężko chora instytucja genewska wymaga niewątpliwie poważnej kuracji, ale bynajmniej nie takiej, jaką chce liby zasosować trzej lekarze: Hitler, Mussolini i Mac Donald. Rezultatem ich kuracji może być tylko zupełne rozpadnięcie się Ligi.

## UBRANIA NARCIARSKIE

najnowsze kroje, na tańsze ceny  
edynie wprost w Wytwórni.

### „CENTRUM”

we Lwowie, ul. Skałkowska 4.  
Tel. 72-84.

(Naprzeciw kina Atlantic, 2237)

(Ciąg dalszy ze strony 2-giej).

Z tego powodu najważniejsze są prace związane z kadencją organów samorządowych w miastach, w całym państwie i w gminach wiejskich b. zaburzenia. — gdyż ustawa określa tu termin 12-to miesięczny na całkowite zakończenie tej akcji.

## Wyniki wyborów do Rad miejskich.

W pierwszym rządzie postawiono wybory w miastach w województwach zachodnich i południowych.

Wyniki wyborów do rad miejskich świadczą o tem, że nastąpił pewien przełom w psychice większości społeczeństwa w dzielnicach zachodniej i że weszło ono na grunt pozytywnych zagadnień na tym odcinku życia, który wymaga szczególnej harmonii czynników rządowego i społecznego. Nie rzadkie były wypadki składania jednej wspólnej listy kandydatów.

## Wybory na wsi.

Równocześnie w województwach centralnych i wschodnich przystąpiono do wyborów w gromadach i gminach wiejskich. Wybory te zarządzane zostały w listopadzie a skończą się dopiero na koniec lutego lub w marcu, ze względu na system wyborów pośrednich do rad gminnych.

Okres późnej jesieni i zimy został wybrany nie tylko dla uniknięcia równoczesnych wyborów w gminach wiejskich i w miastach, lecz także dla wygody mieszkańców wsi, dla których złota jest dogodną porą na wybory, wybory powinny być zakończone przed rozpoczęciem robót wiosennych. Z tego wynika, że niepodobna było uwzględnić propozycji pewnych grup poselskich, aby odłożyć wybory na później. Prasa opozycyjna usiłowała wmówić w opinię publiczną, że pośpiech w wyborach gromadzkich zaszkodziłoby obywateli i pozbawił ich swobody wyrażania swej woli. Ten zarzut nie odpowiada prawdzie. Stronnictwa polityczne od wielu miesięcy miały czas na przygotowanie wyborów, jeśli chodzi zaś o samych wyborców, to ich poglądy na sprawy samorządowe są od dawna ustalone. Jeżeli w procedurze wyborczej wydarzyły się jakieś uchybienia, to wszelkie zarzuty będą szczegółowo i sumiennie zbadane. Przy takich masowych akcjach mogą się przecież zdarzyć uchybienia, lecz niema podstaw do ich uogólniania. Środki prawne, przewidziane w przepisach wyborczych wystarczają na przeprowadzenie korekt w tam, gdzie będzie tego trzeba. Niektóre organa prasy usiłują wmówić w czytelników, że szersze zainteresowanie mas wiejskich sprawami politycznymi rozdarło je na zwalczające się obozy polityczne. Tymczasem rzeczywistość dowodzi, że

ogół wyborców na wsi w województwach centralnych i wschodnich trzyma się zdala od polityki.

Starcia zdarzyły się głównie na tle miejscowych ambicji czynniejszych

## DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący, w perfumeriach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.  
Kto w to wątpi raczy się przekonać.

jednostek, przyczem można było zauważyć, że nieraz na listach wysuwanych przez ścierające się grupy występowali nazwiska tych samych kandydatów. Naogół należy stwierdzić, że w wyborach gromadzkich zwyciężył zdrowy instynkt społeczeństwa wiejskiego, które szuka do pracy ludzi najbardziej odpowiednich bez względu na etykietę partyjną.

## Usprawnianie gospodarki samorządowej.

Jak w latach poprzednich odbywały się dalej intensywne prace nad usprawnieniem gospodarki samorządowej i wprowadzeniem do niej oszczędności. Komisje oszczędnościowe wysunęły szereg wniosków celem obniżenia wydatków osobowych i zacieśnienia współpracy związków samorządowych z innymi organizacjami społecznymi, co przyczyniło się do kompresji wydatków. Ogółem te komisje zaproponowały obniżenie wydatków samorządów o 41,413.000 zł. zaś władze nadzorcze poszły jeszcze dalej, zastrzegając przy zatwierdzaniu budżetów zmniejszenie wydatków o 43,605.000 zł. Ważniejsze wnioski tych komisji zostały zalecone do stosowania związkom samorządowym.

W dziale techniczno-budowlanym w akcji popierania budownictwa mieszkaniowego, ministerstwo opracowało za rządzenia w sprawie przygotowania przez organa samorządowe planów technicznych, dotyczących inwestycji terenowych i programu rozbudowy; następnie zarządzenia, dotyczące obniżenia kosztów wykonania urządzeń publicznych i opłat oraz zarządzenia, zmie-

rzające do uproszczenia formalności, towarzyszących akcji budownictwa mieszkaniowego.

W dziedzinie aprowizacyjnej prowadzona była nadal kontrola wypieku chleba i przemiatu zbóż chlebowych. W zakresie mięsa i jego przetworów oraz tłuszczów prowadzono liberalną politykę. Poza powyższą działalnością udzielano doraźnej pomocy ludności wiejskiej przez rozdysponowanie za pośrednictwem lokalnych organów Funduszu Pracy 3.050 ton maki razowej i 600 ton soli, dla tej części ludności, która bądź dotknięta została klęskami żywiołowymi, bądź z powodu utraty zarobków nie miała środków do życia.

Oczywiście, że akcja ta kontynuowana być musi obecnie, w rozmiarach znacznie większych.

Budżet głównego Urzędu statystycznego uległ w ciągu ostatnich lat znacznym redukcjom.

Stosując się do rzeczowej metody pracy komisyjnej, przedstawiłem możliwie szczegółowo tak zagadnienie budżetowe jak i całość prac dokonanych przez resort mi powierzony w roku 1932/33 oraz zamierzenia na rok przyszły. Jest to szczegółowe sprawozdanie, w którym poza pozorną suchością danych i cyfr kryje się odbicie olbrzymiego wysiłku wielotysięcznej rzeszy pracowników ministerstwa i jego organów, policji, KOP. i innych działów służby, wysiłków, które powinny być znane i mam nadzieję, że zostaną docenione przez całe społeczeństwo. Zapewnić mogę Panów, że na przyszłość natężeniu woli, kierując temi wysiłkami, zostanie przez nas w całości utrzymane.

## Zmniejszone dochody i wydatki w budżecie Ministerstwa Spraw Wewn.

Po przemówieniu min. Pierackiego zabrali głos sprawozdawca prelimitarza Ministerstwa Spraw Wewn. poseł Pączek (RBWR).

który wskazał, że zmniejszenie dochodów w porównaniu z budżetem tegorocznym wynosi 2,6 proc. Wydatki zmniejszyły się 3,7 proc. Zmniejszenie w ciągu ostatnich lat wydatków i liczb etatów administracji państwowej szło równoległe z powiększeniem jej czynności i kompetencji. Mówca zwraca uwagę, że mimo trudnych warunków pracy i bytu urzędników Ministerstwa Spr. Wewn. pracują z pełnym zrosumieniem sytuacji w której znajdują się państwo i tworzą aparat, który może być chlubą i wzorem dla państw innych. Referent składa na tem miejscu gorące podziękowanie urzędnikom podległym Min. Spraw Wewn. i apeluje aby nadal kroczyli z równym skutkiem po dotychczasowej drodze. Mówca omawia następnie szczegółowo prelimitarza dochodów i wydatków Ministerstwa, podkreślając jak najdalej posunąć oszczędność w wydatkach biurowych. W dziale policji powiększona zo-

stała liczba etatów o 400 szeregowych. Fakt ten nie wpłynął jednak na zwiększenie ogólnej sumy wydatków na policję, gdyż ma się tu do czynienia z przeniesieniem kwot. Mówca zwraca uwagę, że budżet Min. Spraw Wewn. na rok 1934/35 jest budżetem kryzysowym, który na dłuższą metę utrzymać się nie da. Kwoty przeznaczone na policję i główny urząd statystyczny są niskie. Oszczędności w wydatkach na statystykę są w gruncie rzeczy stratą. Referent zaleca aby nie obniżać w dalszym ciągu tego i tak niskiego budżetu. W zakończeniu poseł Pączek wnosi drobna poprawkę do prelimitarza w dziale KOP., zapowiadając wniesienie dalszych poprawek w trzecim czytaniu.

W dyskusji pos. Rymar (Stron. Nar.) porusza sprawę zamachu w Brzozowie, cytując napady na członków organizacji narodowej, mówi o aresztowaniach działaczy narodowych, wkońcu omawia zarzuty N. I. K., dotyczące gospodarki gminnej w Gdyni.

W odpowiedzi p. minister Pieracki

stwierdza, że on sam zwracał się o tę kontrolę.

Wicemarszałek Polakiewicz odniera zarzuty posłów „narodowych”, podkreślając, że te wszystkie oskarżenia Stron. Nar. w gruncie rzeczy nie odpowiadają prawdzie, podobnie jak poprzednie oskarżenia w stosunku do urzędników polskich.

Pos. Czapiński PPS. omawia wybory gromadzkie i wybory do samorządów w Małopolsce, występując przeciwko technice wyborów. Mówca przetrząsa zarzuty w sprawie zeromadzeń, cenzury i procesu samborskiego.

## P. Min. Pieracki o zbrodni triskawieckiej.

Na zarzuty posła Czapińskiego w sprawie procesu samborskiego odpowiada min. Pieracki, który oświadcza, że poseł Czapiński nie zainteresował się bliżej tą sprawą. Już przed rokiem Minister wypowiedział zdanie, że władze bezpieczeństwa popełniły błąd, używając Baranowskiego, a z cytowanych wówczas ustępów z „Surmy” wynikało, że UON zorganizowała kontrwywiad, do którego odkomenderowała najzdolniejszych swych ludzi. Wszystko to rozpatrzył i wyjaśnił przewód sądowy w procesie samborskim. Po zamordowaniu s. p. posła Hołówki i komisarza Czechowskiego władze utwierdziły się w przekonaniu, że Baranowski i UON prowadzi kontrwywiad, oraz że policja stała się wprowadzana w błąd. Po zmianach w organizacji władz bezpieczeństwa w

## TRZYMAJ ZŁODZIEJA

szybko, zanim nie zniknie wraz z Waszymi pieniędzmi. Prądożerca ten, nieuchronny lokator każdej t. zw. „łaniej” żarówki kradnie przeszłą połowę Waszego prądu, przyczem nie oszczędzi również światła.

Fotometr (przrząd do sprawdzania wydajności światła) na szczęście zniszczył go zupełnie. Wykazał on że pełnowartościowe żarówki Philipsa dają całkowitą ilość światła, za którą zapłaciliście.

**ŻARÓWKI PHILIPSA**  
CHRONI WASZE OCZY—DBAJA O WASZĄ KIESZONKĘ

Małopolsce Wschodniej i po aresztowaniu Baranowskiego, ujęci zostali sprawcy napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim, w Truskawcu, oraz sprawcy mordu, dokonanego na osobie s. p. Hołówki. Sprawa dyscyplinarna przeciwko organom bezpieczeństwa nie jest jeszcze zakończona. Nie twierdząc — mówił Minister — aby władze bezpieczeństwa nie popełniły w tej sprawie błędów, to też kierownicy tych organów zostali przeniesieni.

UBRANIA RAGLANY 48 zł. ZARZUTKI 45 zł. MZALESKI PLMARJACKI

Galanteria Akademicka 20. 2247

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 19 grudnia. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu 20 b. m.: W całym kraju przeważnie pochmurno i mglisto. Miejscami słaby opad. Lekki, w górach umiarkowany mroz, słabe wiatry zachodnie.

## Podziękowanie.

Panom Drowi Marianowi Pańczyszynowi, Drowi Eugeniuszowi Oleksijowi za trafną diagnozę i pełne poświęcenia leczenie długoletniego cierpienia Zony, wyraża tą drogą najgłębszą wdzięczność

Dr. Jan Ochman



**KAPELUSZE i CZAPKI**  
NA SEZON  
jesienny i zimowy  
poleca po niskich cenach

**ANTONI KAFKA**  
Lwów, ul. Halicka 4.

## Werbunek do armii francuskiej?

Paryż, 19 grudnia. (PAT) W poniedziałek pod przewodnictwem ministra obrony narodowej Dalad'iera, odbyło się posiedzenie francuskiej Najwyższej Rady Wojennej. Nie wydano żadnego komunikatu, gdyż z natury rzeczy obrady były poufne.

„La Liberte” twierdzi, że dyskusja na zebraniu dotyczyła efektywów wojсковych w ciągu najbliższych lat. Dziennik zaznacza, że rocznik 1935 do 1938 należą do generacji urodzonej w latach 1914—1918. W tym okresie stan narodzin był bardzo niski, szczególnie ubogo przedstawia się jednak rocznik 1936. W tych warunkach wspomniane efektywy będą znacznie niższe od normalnych.

Aby zaradzić temu brakowi, wysunęto kilka propozycji.

Duże szanse powodzenia ma projekt dep. Berniera, członka komisji wojskowej Izby Deputowanych. Dep. Bernier zaproponował opóźnienie rekrutacji o 4

miesiące, oświadczając, że należy przywrócić zawieszane dotychczas prawo, pozwalające na werbowanie do służby wojskowej na okres 3, 4 i 5 lat. Jedną z wybitnych osób ze świata politycznego, dobrze orientująca się w sprawach wojskowych, zapewniła dziennik, że chodzi tu o stworzenie możliwości rezerw. Zamiast zwyczajnego powołania pod broń, zostałaby wezwana pod broń tylko część poborowych, po została zaś część stanowiłaby niezbędne rezerwy. Przywrócenie kontraktów ochotniczych dajoby, według obliczeń ministerstwa wojny, wzrost efektywów armii obecnej o 60.000 żołnierzy.

## Straż pożarna w zмовie z podpalaczami.

Londyn, 19 grudnia. (PAT) W dniu 18 bm. odbyło się publiczne dochodzenie śledcze przeciwko komendantowi londyńskiej straży pożarnej kpt. Milesowi, oskarżonemu o współudział w bandzie podpalaczy i o pobieranie od nich wynagrodzeń za zdradę tajemnic urzędowych. Zeznał przywódca bandy podpalaczy, niejaki Harris, który stał na czele specjalnej instytucji inkasowania odszkodowań za straty, za jakie odpowiadały towarzystwa ubezpieczeniowe. Harris jeszcze dawniej skazany został na 14 lat więzienia. Zeznał on, że

londyńska straż ochrony mienia jest cała przekupiona. Członkowie straży przechodzili po łapówce do biura Harrisa nawet w mundurach. Łapownictwo to i przekupstwo ma już za sobą 50-letnią tradycję.

Rewelacyjne te zeznania wzbudziły w Londynie zrozumiałą sensację, bowiem nie tylko zachwiane zostało zaufanie do jednej z najpoważniejszych instytucji społecznych w Londynie, ale także niepokój wywołał fakt, że przy słowach uczciwość Anglików narażona została na szwank.

## Eksperyment gospodarczy prez. Roosevelta wywołuje coraz więcej protestów w U. S. A.

Paryż, 19 grudnia. (PAT) Z Waszyngtonu donoszą, że posiadająca wielki autorytet „Brookings Institution” ogłosiła kategoryczny protest przeciwko polityce monetarnej prezyd. Roosevelta.

Protest ten głosi, że obecna polityka Stanów Zjednoczonych wcześniej czy później poderwie kredyt rządu i doprowadzi do inflacji. Deprecjacja pieniądza nie da pozytywnych rezultatów i bynajmniej nie zabezpieczy przed zwyżką cen artykułów pierwszej potrzeby.

Twórcą protestu jest dr. Leo Podolski, który reprezentował wyżej wymieniony instytut na konferencji ekonomicznej w Londynie. Jak zauważa agencja Havasa, w sferach gospo-

darczych i finansowych przywiązują do ogłoszonego dokumentu wielką wagę. Warto zaznaczyć, że prezesem instytutu jest wuj Roosevelta, Fryderyk Delano.

N. Jork, 19 grudnia. (PAT) Ostatnio 10-ciu profesorów uniwersytetu Princeton pod przewodnictwem profesora Kammerera podpisało deklarację, protestującą przeciwko ewentualnej inflacji waluty. W proteście tym stwierdza się m. in., że z powodu inflacji ucierpieliby najwięcej robotnicy, których zarobki wzrastałyby o wiele wolniej, niż ceny; dalej straciłoby posiadacze polis ubezpieczeniowych, właściciele depozytów bankowych, zakłady naukowe, instytucje społeczne, szpi-

ta, posiadające fundusze ułokowane w obligacjach i t. p., że dalej aczkolwiek nartu złota i współpraca z innymi narolkami, to jednak stanowi on najlepszy system, jaki świat dotąd wynalazł, wreszcie, że rychły powrót do standardu złota i współpracy z innymi narodami w celu udoskonalenia tego standardu są wysoce pożądane w interesie rozbudzenia ogólnego zaufania i trwałej odbudowy gospodarczej.

Zgola inną opinię wypowiedział profesor słynnego uniwersytetu Columbia dr. Seligman na zebraniu ekonomistów tegoż uniwersytetu. Seligman oświadczył, że powrót do standardu złota na dawnej podstawie byłby dziś katastrofą ekonomiczną i polityczną.

## „Angriff” o Marszałku Piłsudskim.

Berlin, 19 grudnia. (PAT) „Angriff” ogłasza obszerny artykuł, poświęcony Marszałkowi Piłsudskiemu. Autor podkreśla znaczenie przewrotu majowego dla ukształtowania się polskiej myśli politycznej. Mówiąc o okresie przedmajowym, autor artykułu zaznacza, że czynniki destrukcyjne były wówczas dość silne, aby skrepić lub rozbić państwowo-twórczą myśl narodu. Konstytucja marcowa była tylko kopią kompleksów, wyrosłych na obcym gruncie, nie mającą nic wspólnego z narodowo politycznym bytem państwa i charakterem narodu.

## Odrzucony wniosek.

Warszawa, 19 grudnia. (PAT) Na poniedziałkowym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej wniosek Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Ludowego w sprawie wyborów do rad gromadzkich (donosiliśmy o tem wczoraj) został odrzucony, wobec czego poseł Wierczak zrzekł się referatu na plenum. Referat ten przydzielono posłowi Długoszowi (BBWR).

## Wyrok w procesie

### A. Niemojewskiego.

Warszawa, 19 grudnia. (PAT) W sądzie apelacyjnym w Warszawie ogłoszono wyrok w sprawie Adama Niemojewskiego o zniesławienie b. wojewody Wiktora Lamota. Sąd apelacyjny skazał Niemojewskiego na 6 miesięcy aresztu i kwotę 2.321 zł. Kara ta podpada pod ustawę amnestyczną.

## Zgon b. feldmarszałka Potiorek.

Wiedeń, 19 grudnia. (PAT) W Cöloucu (Klagenfurt) zmarł 18 bm. przeżywszy lat 81, emerytowany feldmarszałek austriacki Oskar Potiorek. Zmarły znany był z tego, że w roku 1914 jako szef rządu Bośni i Hercegowiny, oskarżony był przez koła wiedeńskie o to, że przyczynił się wskutek niedbalstwa do udania się zamachu na arcyks. Franciszka Ferdynanda w Serajewie. Na początku wojny światowej Potiorek dowodził austriacką armią, operującą na Bałkanach. Armia Potioreka poniosła tam wiele porażek. W roku 1914 Potiorek został zdymisjonowany,

## Kłeska głodu w Rosji sow.

Wiedeń, 19 grudnia. (PAT) Międzynarodowa konferencja komitetu miesienia pomocy głodnym w Rosji, uchwaliła rezolucję, która na podstawie otrzymanych informacji twierdzi, że miliony ludzi w Rosji, a szczególnie na Ukrainie i na północnym Kaukazie padły tego roku ofiarą śmierci głodowej. Zanołowano przytem objawy, towarzyszące tego rodzaju kłeskom, jak np. ludożerstwo.

Rezolucja wyraża zapatrywanie, że zanosi się na dalszy wzrost kłeski głodowej i apeluje do sumienia całego świata o zorganizowanie rozległej akcji ratunkowej. Gdyby rezolucja o strasznych skutkach głodu spotkała się z niedowierzaniem, to opinia świata, głosi rezolucja, znajdzie chyba sposób, aby przez swych powołanych przedstawieli stwierdzić stan faktyczny.

## „Polskie gospodarstwo rolne wyjdzie z kryzysu obronną ręką”.

PRZEMÓWIENIE P. MINISTRA NAKONIECZNIKOW-KLUKOWSKIEGO.

Warszawa, 19 grudnia. (PAT) Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu podczas obrad nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych zabrał głos p. minister dr. Nakoniecznikow-Klukowski.

Mówca zwrócił uwagę, że walkę z kryzysem oparliśmy wyłącznie na własnych środkach. Posiadając aparat produkcyjny, dostosowany do nowych warunków i niezniszczony przesileniem, oraz dzięki zaletom i postawie ludności rolniczej możemy mieć nadzieję, że polskie gospodarstwo rolne wyjdzie z kryzysu obronną ręką.

Co się tyczy polityki zbożowej, to Rząd zwrócił szczególną uwagę na cenę zboża, a zwłaszcza żyta. Dzięki tej polityce rolnicy nasi otrzymują za zboże w Polsce ceny, przewyższające ceny światowe o 6—10 zł. Nietylko wywóz hodowlany, ale i zbożowy ujęty będzie niedługo w ścisłe normy. Podstawy traktatowe naszego wywozu w negocjacjach handlowych zostały wzmocnione na zasadach nowej taryfy celnej.

Akcja pod hasłem preferencji dla produktów krajowych dała poważne

rezultaty. Przywóz zbóż wyeliminowany został niemal całkowicie. Wydano zarządzenie celem uprzywilejowania krajowych surowców włókienniczych, przyczem podkreślić należy dotychczasową pomoc w tej akcji Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Powrót do cen przedkryzysowych jest niemożliwy, a opłacalność produkcji nie da się osiągnąć jedynie polityką zwyżki cen bez znaki kosztów produkcji. Rząd nie skorzystał z uprawnień masowego wystawiania majątków na licytację, decydując się natomiast na ściągnięcie z nieruchomości ziemskich należności o charakterze publicznym drogą przejęcia odpowiedzialności gruntów. To również przyczyniłoby się do uzyskania gruntów w celach reformy rolnej.

Dalej minister omówił prace Izby rolniczych, politykę subwencyjną Ministerstwa, a w zakończeniu przedstawił sprawę lasów państwowych.

Po przemówieniu ministra rozwinęła się dyskusja, w której przemawiali posłowie Hyla (BBWR), Grzelzmacher (KL. Nar.), Sanoja (BBWR), Maksy-

miljan Malinowski (Stron. Lud.), Łucki (KL. Ukr.) i Nowicki (PPS).

Jako przewodniczący międzyimperialnej komisji obrotu płodami rolnymi przemawiał

wiceminister skarbu dr. Kozłowski

który wyjaśnił spadek ceny zboża i podkreślił, że polityka rządu jest daleka od wszelkich eksperymentów.

Po dalszej dyskusji komisja przyjęła w drugim czytaniu z poprawkami referenta preliminarz budżetowy Min. Rolnictwa i Reform Rolnych i Funduszu obrotowego reformy rolnej.

Na tem posiedzenie zakończono.

## POŻAR W MONOPOLU SPIRYTUSOWYM.

Wczoraj po południu w wozowni, leżącej w obrębie zabudowań Państwowego Monopoli Spirytusowego przy ul. Kapiekiej 2, powstał ogień. Na strychu wozowni spaliło się około 5 fur siano i słomy oraz wiązania dachowe. Zawezwana Straż pożarna ogień ugasiła.

## 48000 km. w ciągu 250 godz.

Paryż, 19 grudnia. (PAT) „Matin” pisząc o ostatnich lotach płk. Lindbergha, zauważa, że lotnik ten ogółem w ciągu 250 godzin lotu przebył 48.000 kilometrów.

## LECHJA—UKRAINA 6:1.

18 b. m. odbył się we Lwowie mecz o mistrzostwo Okręgu Lechja—Ukraina, zakończony zwycięstwem Lechji 6:1.

## DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący, w perfumeriach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.

Kto w to wątpi raczy się przekonać.

SKŁADAJCIE DATKI  
NA GIMNAZJUM POLSKIE  
w BYTOMIU

DR. STANISŁAW WOJCIECHOWSKI, POSEŁ NA SEJM

# Polska polityka naftowa -- wczoraj, dziś i jutro.

Referat wygłoszony na zjeździe Naftowym w Borysławiu dnia 15 grudnia 1933 r.

Okres obecny w życiu gospodarczym Polski należy niewątpliwie do czasów ciężkich. Znamioną jego cechą jest podważenie gospodarki opartej na wolnej konkurencji o samych podstawach, bo w psychice zarówno wytwórców, jak i konsumentów, którzy bezradnie spoglądają w stronę Państwa, szukając stamtąd jedynej dla siebie pomocy: pierwsi dla ratowania zagrożonych warsztatów, drudzy — dla utrzymania w równowadze poderwanych budżetów wegetacyjnych. Fakt ten

## WINA TOKAJSKO-WĘGERSKIE

zmusza do szukania nowych dróg w rozwiązywaniu problemów gospodarczych, które niedawno jeszcze regulowała w sposób dostateczny biogostawiona, zdawałoby się, zasada — *laissez faire*izmu. Żyjemy na pograniczu dwóch epok, co skłania nas do wybiegania myślą w przyszłość, choćby tę najbliższą, w której nasze pokolenie musi odegrać rolę czynną, jeśli nie chce być zepchnięte do roli widza, obserwującego biernie powszechny kataklizm gospodarczy, jakiego świat nie widział i ruinę swoich warsztatów pracy i swoich ognisk domowych.

Na odcinku pracy gospodarczej, który stanowi przemysł naftowy, przyspieszona ewolucja, przerażająca się niekiedy w podmuchy nawskróś rewolucyjne, wycisnęła głęboko piętno na tych wszystkich, którzy tworzą w Polsce życie naftowe. Bo jakżeż ten dzień dzisiejszy przemysłu naftowego jest niepodobny do dni minionych! Zmienia się nie tylko technika wydobywania ropy i jej przeróbki. Z upływem lat odeszły ludzie, których nazwiska związane będą nazawsze z historią przemysłu naftowego. Jedni padli pod ciężarem niepowodzeń, przyszli inni i dzierżą ster spraw naftowych. Zniknęło państwo, na terytorium którego rozwijał się nasz przemysł naftowy, — na jego miejscu wyrosła Rzeczpospolita, która opiekuńczo i skrzętnie ogarnęła ten najbardziej niegdyś polski przemysł naszej ziemi.

Gdy więc postępowi narzuca nam nowe sposoby wydobywania i przetwarzania ropy, gdy przyszli nowi ludzie, gdy nade wszystko zdobyliśmy własne

Państwo, a poprzez kraj nasz popłynęły z szerokiego świata idące podmuchy nowej myśli gospodarczej, zrodzonej w mózgach ludzi, którzy wyszli z okopów wielkiej wojny — uległa również głębokiej zmianie i przebudowie psychika polskiego naftarza. Z jednostki antyorganizacyjnej, prawie anarchicznej o podłożu handlowo-spekulacyjnym, jednostki nierozumiejącej co to jest zbiorowy interes przemysłu i nieomyślającej się nawet, co znaczy wspólny dla wszystkich interes gospodarczy Państwa, zaczyna się kształtować typ organizacyjny, społeczny, rachujący na jutro, nie na dziś tylko.

Chcąc na przyszłość wykreślić naszą politykę naftową, którą rozumie-

że podmiotami tej polityki, jako elementami ją kształtującymi, są wyłącznie ośrodki, które reprezentują interesy gospodarcze, — indywidualny, grupowy lub zbiorowy, — obywateli Rzeczypospolitej. Jeśli chodzi o interesy organizmów obcych, przeszczepionych na grunt Polski, posiadających jednak centra dyspozycyjne poza granicami Państwa polskiego, to działalność ich, jako politykę specyficzną, musimy oceniać odrębnie, bądź to jako idącą w parze z polityką polską, bądź też dla niej obcą, bądź też szkodliwą dla polityki polskiej.

Cecha charakterystyczną dla powojennego okresu naftowego w Polsce jest, że w pierwszych latach niepodległości punkt ciężkości naszej polityki naftowej znajdował się wyłącznie w rękach elementów obcych, które też pierwsze podejmowały usiłowania, mające na celu zorganizowanie przemy-

## w najlepszych gatunkach

my jako sumę świadomych działań ludzi, kierujących życiem naftowym — a nie być równocześnie posądzonymi o prorocтва, najczęściej fałszywe, musimy wskazać najistotniejsze elementy, na których polityka naftowa się opiera, a przede wszystkim ustalić ośrodki dyspozycyjne, w których ta polityka się kształtuje. Mówiąc, że mamy na myśli polską politykę naftową, której przedmiotem jest wydobycie ropy, jej przeróbka i handel produktami naftowymi w kraju i zagranicą, rozumiemy,

## po najtańszych cenach

slu. Ponieważ jednak od wpływu na te działania odsunęto prawie zupełnie czynniki reprezentujące polski gospodarczy punkt widzenia, — a więc Rząd polski i przemysłowców naftowych krajowych — przeto wysiłki te nie mogły przynieść dodatnich rezultatów. Takimi nieudanymi próbami organiza-

cji było stworzenie Benzo - Nafty, — również ujemnym zjawiskiem trzeba nazwać Zjednoczenie Gospodarcze Rafinerii Olejów Mineralnych, czyli t. zw. „Zgrom”. Znamieniem tego typu zresztą było nie tylko pominięcie interesu gospodarczego Polski, ale również jednostronność, wyrażająca się w zastępowaniu wyłącznie jednej grupy przemysłu, t. j. rafinerów przeciwko interesom producentów. Nadmierną przewagę tendencji indywidualnych rafinerów nad interesem zbiorowym podkreśla również wyraźnie w swej pracy p. t. „Trzy lata prób kartelu naftowego” p. dr. Kiński, którego o stronniczość sądu w tym wypadku posądzać nie sposób.

Omawiając nastroje naftowe pierwszych lat niepodległości, nie możemy pominąć organizacji „Państwowego Urzędu Naftowego”, czyli t. zw. „PUNU”. Niestety mimo pozornego podobieństwa, zresztą czysto zewnętrznego do obecnych wysiłków Rządu w dziedzinie polityki naftowej, nie możemy uznać działalności „PUNU” za wyraz jakiegokolwiek świadomej polityki. Była to bowiem instytucja od wydawania certyfikatów, wybitnie biurokratyczna, martwa i szkodliwa, jak wiele innych twórców powojennych tego typu. To też działalność „PUNU” najlepiej wymaga z dziejów naszej polityki naftowej.

Równoległe z wyżej omówioną pra-

Tylko **MAGYAR CSARDA**  
Lwów, Kościelna 8. — Tel. 69-18.

cą organizacyjną o typie kartelowym, prowadzoną przez „Związek Rafinerów”, rozwijał działalność innego pokroju „Związek Polskich Przemysłowców Naftowych”, grupujący polskie elementy naftowe, przede wszystkim producentów, a kierowany przez ś. p. inż. Szaynoka. Niedostateczność środków, którymi dysponowała organizacja ś. p. inż. Szaynoka, nie przeszkadzała rozmachowi działalności i bogactwu idej programowych, które później przyswajały sobie coraz szersze i coraz poważniejsze czynniki. Celem tej organizacji od początku było podniesienie produkcji ropy w Polsce drogą zorganizowania elementu polskiego pod egidą Państwa.

(C. d. n.)

## Zarząd Klubu Towarzyskiego Rady Grodzkiej BB&R. we Lwowie

zawiadamia, iż we czwartek dnia 21 grudnia br. w sali Klubu Towarzyskiego ul. Sykstuska 10

wygłosi WP. Dyr. Robót Publ. inż. Malliszewski odczyt p. t.:

## Zagadnienie problemu drogowego w Polsce

Początek o godzinie 19-tej.

Wstęp wolny.

## Dzie przedświąteczne! Droga do „Trustu” iaurze się optaci.

Tysiące poderunków we wszelkich towarach pierwszej potrzeby w 18-tu oddziałach po zadziwiająco niskich cenach Dom Towarowy „TRUST” Tow. Jednolitych Cen, Lwów, Hetmańska 12.

## ZE SZTUKI.

## „ANUM”.

Wystawa Zw. „Anum” i czeskiego grafika Jaroslawa Skrba.

Ogólny charakter kształtujący się plastyki ukraińskiej polega na różnorodności wpływów, źródeł i centrów artystycznych, koło których skupia się życie tej sztuki. Nie ubiega się ona bynajmniej o jakiś kanon estetyczny, podjęła „a priori” dlatego, by jedynie tradycję własną czy też ludową wydobyć na wierzch i nie szukać w tej chwili w tych elementach wszelkiego początku twórczości. Wcale nie. Współczesna sztuka ukraińska, opierająca się przeważnie obecnie o zdobycze Zachodu, stara się przyswoić sobie te zdobycze, rozszerzyć własnym impulsem i inwencją — by stać się częścią uniwersalnej kultury europejskiej. Jest rzeczą jasną, że talenty silne przyniosą do tych dążeń plastyki podświadome pierwiastki pewnej odrębności i atawizmu, iskrę temperamentu indywidualnego, pewną egzotykę wizji, co w sumie wywiera impresję inności. Sama bowiem tematyka narodowa, rozpieńczenie zapasu motywów folklorystycznych, trawestacja w nieskończoność wątku tradycyjnego — wszystko to — dziś nie może stanowić atutu dla wyczynu plastycznego, ponieważ oddzielenie wiedzy etnogra-

ficznej i sztuki ludowej od żywej twórczości i poszukiwań formalno-plastycznych wyodrębniły się od wielu lat jako różne dziedziny. Dlatego też wielość wpływów, jakim poddaje się plastyka ukraińska, swobodne narastanie twórcze na tle ogólnego światowego przejawów artystycznych wskazuje, że obrano drogę właściwszą i pozostawiono indywidualności „carte blanche” dla ich talentu.

IV Wystawę Asocjacji Niezależnych Ukraiń. Artystów (Anum), Związku, usadowionego we Lwowie a składającego się z wybitnych artystów lwowskich, warszawskich, praskich i paryskich, urządzono w salach Tow. Naukowego im. Szewczenki.

Największą salę zajmuje zbiorowa ekspozycja Romana Sieńskiego. Twórczość tego zdecydowanego malarza nabiera coraz mocniejszego wyrazu indywidualizmu. W świecie zjawisk i rzeczy, na które zwraca uwagę, jako na podjęty twórczo — szuka on nowej „rzeczywistości”. Motywy z natury lub przedmioty martwe, które nie stanowią dotychczas zainteresowania dla malarza, zastanawiają Sieńskiego prostotą swych kształtów i utajoną ekspre-

sją. Gdy maluje „port” umieszcza na tle przestrzeni morskiej, na bezludnym moście kilka rekwiizytów technicznych o lapidarnych formach. Gdy maluje „samoloty” streszcza się do rysunku monumentalnych płaszczyzn skrzydeł i hangarów. Lub gdy odtwarza „wnętrze” komponuje je tylko z kilku płaszczyzn: plany drzwi rozchylonych, ścian i części pustego pokoju. Najprostsze formy, wśród których się obracamy, opisane są przez Sieńskiego wymową światła i cienia, rozłożonego po malarsku na płaskie płaszczyzny. Ten młody świat form skręplonych, geometrycznych, kształtów mechanicznych ożywia Sieński na swych płótnach świeżością i materią, barwą, konkretnością zestawień barwnych.

Jako artysta odnajduje dla siebie krag zainteresowań, jako malarz stawia sobie jasno zagadnienie, ustalając samostanowiak ure kolorystykę, problem kompozycyjny. Doskonale sprecyzowany sposób, w jaki w rzeczywistości swe malarskie wizje, mówi nam zarówno o jego specjalnym systemie malarskim nowoczesnego plastyka — jak i o zajmującej duchowości. Jest talentem zastanawiającym. Pracę jego cechuje głęboka twórczość wysiłku. Dla co też przedziwnie czy później potrafi on wzruszyć swymi dziełami to społeczeństwo, które dziś grzeszy obojętnością dla pełnej wartości sztuki.

W dalszych salach spotykamy nowe studia parskie Andreenki, zmieniają-

cego swój konstruktywistyczny światopogląd na bardziej bezpośrednie odczucie zjawisk kolorystycznych, które dają mu sposobność układania dekoratywnej arabeski płaskiej. W związku z tą zmianą malarskiej wizji zdają się pozostawać jego ciekawe koncepcje kompozycyjne ukraińskich.

Chłuszczenko, jeden z najzdolniejszych młodych malarzy ukraińskich podwyższa swój poziom malarski w studiach olejnych, w akwarelach zaś uzyskuje charakterystyczny dla niego „charme” zgaszonych kolorów i zwinnej płynności rysunku piórem.

Ciekawie przedstawia młody malarz i grafik Sw. Hordyński. W obrazach swych, które stoją pod znakiem poszukiwań malarskich i formalnych, daje się on porwać postmodernistycznej stylizacji, gorącym akordom barwnym i szorstkiej, ruchliwej fakturze. Zdecydowane oblicze posiada jako grafik, grawiując ku nowoczesnym ujęciom graficznym, ku indywidualnej formacji figury ludzkiej, którą przeprowadza z zupełną swobodą i jasnością.

Muzykowa zmierza w swych nowych płótnach ku lapidarnym, freskowym efektom. Impresjonizmowi tradycjonalnemu hołduje M. Faruch i O. Szatkiwski. Na omast niezażę Łazowskiego cechuje dążność do „realizmu farby”, t. j. do wydobywania wartości plastycznych z właściwości materiału malarskiego. Bułowycz, zamilowany i burator, posiadający wysoką technikę

# Wiadomości bieżące

## 20

grudnia  
1933

### Sroda

Teofila

Intro: Tomasz

Wschód słońca 7:42

Zachód słońca 15:25

#### TEATR WIELKI

Sroda 20 bm. godz. 6 wiecz. „Kleopatra” Norwida, przedstawienie dla młodzieży.  
Czwartek 21 b. m. o g. 6 wiecz. dla młodzieży „Kleopatra” C. Norwida.  
Piątek 22 b. m. o godz. 7.30 w. „Wesele” St. Wyspiańskiego (wszystkie miejsca losowane w cenie 1 zł.).

#### TEATR ROZMAIŃCOCI

Sroda 20 bm. godz. 7.30 „Stefek”.  
Czwartek 21 b. m. o g. 7.30 Teatr Ukraiński operetka „Peppina”.  
Piątek 22 b. m. o godz. 7.30 Teatr Ukraiński „Słońce Rumy”, dram. w 5 akt.

#### SALA COLOSSEUM.

Film „Królewski Kochanek”, rewia „Róż obfitości”.

#### KINOTEATRY.

ADRJA: „Rycerze mroku” oraz „Go rączka złota”.

APOLLO: „Młodość na zamówienie”  
ATLANTIC: „R. wizor z Petersburga” z Władą Burią.

CASINO: „Dziś żyjemy” z Crawford i Cooper.

CHIMERA: „Król cyganów”.

GRAZYNA: „Jego Eksceleńca sub-jekt” oraz rewia.

KOPERNIK: „Biały upiór”.

MARYSIENKA: „Sabra”.

MIRAZ: „Kobieta szpieg” oraz Buster Keaton.

MUZA: „Lawrel i Hardy”, komedia.

PALACE: „Ucieczka przed ślubem”.

PAN: „Prawo do grzechu” oraz rewia.

PASAŻ: „Wieczny wróg” oraz „Pod gradem kul” (dwie serie razem).

RAJ: „Dreyfus”.

SŁOŃCE: „Wielkomiejskie ulice”.

STYLOWY: „Romeo i Julcia” oraz rewia.

SWIT: „Kohn i Kelly w tarapatkach” oraz „Halo Berlin, halo Paryż”.

UCIECHA: „Cudotwórca” i rewia.

#### BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Czwartek 21 grudnia: D. Gabel, tenor scen zagranicznych. 2467

— Teatr Wielki. Dzisiaj we środe gra Teatr Wielki o g. 6 wiecz. dla młodzieży

drzeworytnicza, odkrywa w swych nowych planszach, kompozycje czarno-białe, polegające na vibracji bieli i gładkiej płynności linii. Drzeworyty wystawiają pozbawione Obal, Rubisowa z Paryża Hasewicz z Warszawy.

M. Osiećnik wytrwale przestylizowuje swe dekoracyjne koncepcje w duchu bizantyjskim. Dużo wyrazu posiada szczególnie „Dziewczyna z dzbanem”.

Rzeźbę reprezentuje A. Kowanko, dający projekt pomnika w duchu formalistycznym, a wśród innych prac jego odznacza się „portret J. S.” (bronz). Dalej polichromowaną rzeźbę daje Me gin a rzeźbę w drzewie Laturnyńska. Grafikę użytkową daje P. Kowzun, artysta b. czynny. Grafiki z Ukrainy Radzieckiej, o nowych tendencjach technicznych przysłał Usaczew (wielka wirtuozeria cięcia). Sachnowska, b. popularna kijowska artystka (tematyka rewolucyjna) i Żuk.

Współ do katalogu jest bardzo żywo i sympatycznie napisany i zaznajamia nas z ideologią żywo, czołowej grupy, jaką jest „Anum”.

Jarosław Skrb. wybitny Czechosłowacki grafik, którego 3 cykle na temat widoków i zabytków Pragi, wystawiono w M. Muzeum Przem. i Art., pokazał nam kunszt kwasorytniczy w całym blasku. Około 80 wielkich plansz, rysowanych z niezwykłą płynnością, przesyłanych igłą na miedzi, gdy się w dodatku uwzględni odwrotność ry-

# Ostateczny wynik wyborów samorząd. na terenie województwa tarnopolskiego.

Agencja Wschód donosi z Tarnopola: Ostateczny wynik wyborów samorządowych na terenie Województwa tarnopolskiego przedstawia się następująco: Do wyborów stanęło 30 miast i wyborów zostały przeprowadzone. W dwóch miastach: Zaleszczykach i Podhajcach wybory odbyły się w terminie późniejszym.

W 14 miastach (na 30) wybory nie odbyły się wskutek kompromisu i wystawienia 1 tylko ważnej listy nr. 1. (BBWR.). Głosowanie odbyło się w 16 miastach.

Na całym terenie lista BBWR. uzyskała 91 proc. mandatów, mianowicie: Na 500 mandatów w 30 miastach lista prorządowa otrzymała 454 mandaty, skupiając wszystkich wyborców bez względu na narodowość i wyznanie.

Pod względem narodowościowym podział mandatów jest następujący: Polacy uzyskali 279 mandatów. W tej liczbie BB. 215, bezpartyjni Polacy 28, Stronnictwo narodowe 22, Chładey 9, Ludowcy 4.

szkolnej „Kleopatre” Norwida. Przepiękny język poetycki, znakomicie uwydatnione owoce czasów na którym stała do wagi ze sobą dwa światy: egipski i rzymski. pełen niezwykłego wyrazu dramatycznego rysunek centralnych postaci oto walory tego arcydzieła będącego prawdziwą perłą dorobku polskiej wielkiej literatury. Reżeria K. Tatarakiewicza, inscenizacja W. Horzyca dekoracje A. Pronaszki.

We czwartek 21 b. m. odbędzie się drugie przedstawienie „Kleopatry” Norwida również dla młodzieży szkolnej o godz. 6 wieczorem. — Biletu do nabycia u referenta przedstawień szkolnych p. Kostańskiego w Teatrze Wielkim I. p. pokój nr. 40.

Losowanie miejsc na przedstawienie „Wesela” St. Wyspiańskiego. W piątek 22 b. m. o g. 7.30 wieczorem w Teatrze Wielkim odegrane zostanie „Wesele” St. Wyspiańskiego. Dyrekcja Teatrów chce umożliwić szerokim warstwom publiczności użycie tego wspaniałego arcydzieła wielkiego poety. Urządza losowanie miejsc na to przedstawienie, przyczem każde miejsce od najbliższego do najdalejszego kosztuje tylko 1 zł. — Skorzystamy wszyscy z okazji i losujemy, a los wyznaczy nam miejsce na to przedstawienie. Losowanie odbywa się w Kasie Biura „Abo” ul. Rutowskiego 2, a w dniu przedstawienia wieczorem przy kasie Teatru Wielkiego.

— Teatr Rozmańców. Dzisiaj we środe 20 b. m. J. Devala „Stefek”, która w dalszym ciągu odnosi niespotykane sukcesy na scenie lwowskiej dzięki swym wysokim walorom literackim i artystycznym.

sunku na planszy i bogactwo szczegółów przy motywach architektury — to zadanie, któremu podołać mógł tylko grafik o najwyższej wiedzy i umiejętności. Sucha drobniawość nie zabiła jednak akwafort Skrbka, gdyż umie on niezwykle miękko syntezować architekturę, lubuje się w malarskich uogólnieniach światła i cienia i w sposób graficzny jednak z malarską fugą traktuje, masy kształtów i tłum. Każdy efekt w jego płytach wydobyty jest ze znakomitą poczuciem techniki. Zwiewność kreski w rysunku chmur, głębia nałóż czarno-białych przy opisywaniu najważniejszych partii motywu, pogrubienie i płynność linii przy pierwszoplanowych akcentach uskuteczniła Skrb z zadziwiającą pewnością i umiarem. Poza tymi czysto technicznymi walorami działają jego akwaforty ujmującym rysunkiem stafażu ludzkiego. Postacie te lekko deformuje, wydłużając je i wiążąc z architekturą grabną geometryzacją, tak, że grają dobrze w otoczeniu domów i murów i nadają całości dużo życia i ciepła. Umówienie przedmiotu t. j. zabytkowości Pragi świadczy o rodzaju wzruszeń artystycznych Skrbka, przetworzone zaś wizji na wartości graficzne, temperamentny rysunek o niekonwencjonalnym polskości mowy nam o jego młodej jeszcze, nieokreślonej warstwie, który — jak to się często widzi — jest nieodłączną cechą twórców wido- ków miejskich. Jestto grafik o wielkiej kulturze zachodniego artysty.

Ludwik Tyrowicz.

Rusini uzyskali 77 mandatów w tem UNDO-wcy 55, USRP. 3, Starorusini 12 i Bezpartyjni 7.

Żydzi uzyskali 144 mandaty, a w tej liczbie Sjonisci 66, Hitachduth 2, Poalej Sjon 1, Bund 1, Ortodoksi 44 i Bezpartyjni 30.

Należy dodać, że w miastach, w których odbyło się głosowanie, lista prorządowa odniosła zupełne zwycięstwo, jakkolwiek zwalczała ją w sumie 29 list indywidualnych.

Na 280 rozporządzalnych mandatów lista Nr. 1. otrzymała 234 mandaty, z list zaś indywidualnych na listy ukraińskie przypadło 29 mandatów, na listy staroruskie 3 mandaty i na rozmaite listy żydowskie 11 mandatów. Do tego dodać jeszcze należy 3 mandaty, które zdobyli Polacy w Busku, wystawiając ze względów taktycznych obok listy Nr. 1, drugą listę kompromisową polsko-ukraińską dla przyszłości Buska.

— Kooperatywa Ukr. teatr we Lwowie. urządziła dnia 20 grudnia w sali Tow. im. Łysenki, Szaszkewicza 5, 35-letni jubileusz dyr. Józefa Stadnika. „Gra na zamku”, anegdota w 3 aktach Molnara. Początek o godz. 8.15 wieczorem.

— Colosseum. Doskonały zespół rewelowy „Wesoły Murzyn” wystawia nadal przebój rewelowy „Róż obfitości”. Na ekranie film p. t. „Królewski kochanek”. Z powodu imprezy „Złotego Pieprzyka” dziś początek I. seansu o godz. 4-ej, ostatniej rewii o g. 7. Od czwartku 21 b. m. przedstawienia kinorewii odbywać się będą normalnie a to: początek I. seansu filmowego o godz. 4. I-szej rewii o g. 5.30, ostatniej rewii o g. 9-tej. W czwartek i piątek ceny miejsc na wszystkie seansy niższe. — W przygotowaniu wielka premiera świąteczna.

— Kino „rewia „Stylowy”. Doskonała rewia „Święta za pasem”, jeszcze tylko trzy dni zachwycać będzie publiczność kina „Stylowego”. W niedziele, 24 grudnia, dawno oczekiwana premiera najweselejszej rewii sezonu „Co gwiazdy wróżą”, z udziałem Bukojemskiej, Lubicz Jedynskiej, Palczyńskiej, Belskiej, Kozłarskiej i Amorsa na czele zespołu.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie i politechniczne. Dnia 20 grudnia b. r. (Środa) odbędzie się wykład zastępcy profesora doc. dra Rybki Eugenjusza p. t.: „Świat gwiazd i mgławic”, systemy gwiazdowe. Wielka galaktyka. Gromady kuliste gwiazd. Wszechświat — wyspy. Początek wykładów o godz. 19-ej (7). Uniwersytet (ul. Marjańska 1), I. p. sala Kopernika. Wstęp 50 gr. Dla studentów szkół wyższych i uczniów gimnazjalnych 25 gr.

— Kontyngenty przywózowe na I-szy kwartał 1934 r. Izba Przemysłowa i Handlowa komunikuje, że przykazuje podania o pozwolenie przywozu towarów zakazanych na I-szy kwartał b. r. Podania składać należy wedle nomenklatury i taryfikacji nowej taryfy celnej. Termin składania podań upływa definitywnie 27 grudnia br.

— Oddział Lwowski Związku Adwokatów Polskich powiadamia swoich członków, oraz członków Polskiego Towarzystwa Prawniczego i Oddziału Lwowskiego Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, że we środe, 20 grudnia b. r., o godz. 19, w lokalu Związku Adwokatów Polskich przy ul. Zimorowicza 5, II. p., odbędzie się końcowy wykład profesora Uniwersytetu J. K. dra Maurycego Allerhanda: „O kodeksie handlowym z 27 października 1933”.

— Teorie nierówności ras. We środe, 20. bm., odbędzie się w lokalu Związku Żydowskiej Inteligencji Pracującej we Lwowie, ul. Mickiewicza 1. 4. parter, o godzinie 19, odczyt prof. dra K. Chylińskiego, na powyższy temat. Ze względu na osobę prelegenta oraz na niezwykle aktualny temat, odczyt ten wzbudzi niezawodnie zainteresowanie wśród członków i sympatyków naszego związku. Wstęp wolny.

— Z Pol. Tow. Krajoznawczego. W celu omówienia sprawy wydrzeń narciarskich w czasie świąt Bożego Narodzenia i zawiązania Kola Narciarzy P. T. K., Oddziału Lwowskiego odbędzie się we środe 20 grudnia b. r., herbatka narciarska, w lokalu Towarzystwa ul. Sobieskiego 3. I. p. Początek herbatki o 18-tej. Koszt herbatki dla członków Towarzystwa i uczestników I-go krajowego kursu narciarskiego 50 gr., dla wprowadzonych gości 70 gr. Uprasza się o punktualne przybycie.

— Najpiękniejszy i najistotniejszy podarunek na „Gwiazdkę” album „Semper Fidelis” jest na wyczerpanie! To przepiękne wydawnictwo Tow. Straż Mogił Polskich Bohaterów, które zawiera około 700 ilustracji z czasów obrony Lwowa, rozszło się w tysiącach egzemplarzy netyklo w

# I zimą warto jechać do Gdyni.

Utarło się w opinii społeczeństwa polskiego mniemanie, że tylko sezon letni jest okresem turystycznym na wybrzeżu. Tymczasem zima Gdyni posiada wiele walorów niedocenionych, które dotychczas nie są zupełnie wykorzystane.

Naturalna konfiguracja terenu Gdyni i okolicy, z pagórkami i zboczami czyni z wybrzeża polskiego bardzo dobry teren dla narciarstwa. Ten piękny sport umożliwia użycie w zimowej szacie jednej z najpiękniejszych nośni kraju, jaką jest północna część Pomorza z Wybrzeżem Morskim. Ostatnio uruchomiony ośrodek sportów zimowych w Borkowie pod Kartuzami, między innymi posiada bardzo dobre warunki komunikacyjne, jest schroniskiem dla narciarzy.

Powietrze morskie, dzięki swojemu właściwościom leczniczym, w każdej porze roku wywiera swój dobroczynny wpływ na zdrowie. Duża ilość wolnych pokoi w okresie zimowym przy stosunkowo niskich cenach, umożliwia każdemu możliwość miłego i taniego odpoczynku zimą w Gdyni.

Najciekawsza i mało znana jest praca rybaków morskich, dla których sezonem połowów nie jest lato, lecz czas od października do kwietnia. Codziennie przybijała do portu rybackiego i mniejsze statki wypełnione po brzegi szprotami, wylawianymi w dużych ilościach na pełnym morzu na Helu.

Płactwo wodne, — dzięki gęsi, łabędzi i kaczk, które już od połowy lutego zaczyna nadlatywać do zatoki Puckiej, może stanowić obiekt wielkiego zainteresowania dla miłośników fauny północnej oraz myśliwych. Często w krach lodowych przybijała z dalekiej północy fok, na które polowanie jest równie emocjonujące, jak na grubego zwierza.

Noce połowy przy świetle księżyca dają uczestnikom niezatarte, pełne czaru, wspomnienia.

Turysta, zwiedzający wybrzeże zimą, zapozna się z urokiem życia rybaków, widzi wyłożoną pracę portu gdynińskiego.

Jedziemy zatem do Gdyni!

Polsce, ale za granicą! Obecnie zaledwie kilkadziesiąt egzemplarzy jest jeszcze do nabycia u wiceprezesa wspomnianego Towarzystwa, p. W. Mazanowskiej (Lwów, Długa 18, telefon 35-27). Tekst albumu opracowany w językach: polskim, francuskim i angielskim. Okładka płócenna ze złotym herbem miasta Lwowa i złotym napisem „Album „Semper Fidelis”, to bardzo cenna i przepiękna pamiątka z czasów bohaterskiej obrony Lwowa to dzieło polecone gorąco przez Ministerstwo Wymiaru i O. P. oraz przez poważnych krytyków! Cały dochód z rozprzedaży albumu przeznaczony jest na cele budowy oświaty Obrońców Lwowa. Należy się więc spieszyć z nabyciem albumu i dołożyć w ten sposób cegiełkę do wykończenia wzniosłego dzieła!

— Pamiętajmy o dzieciach. Otrzymujemy z Rady miejscowej Stow. Miłosierdzia Pań św. Wincentego a Paulo następujący komunikat: Zbliża się święto Narodzenia Pańskiego go to święto dzieci, to święto rodzin. Pamiętajmy o ubogich dzieciach, o ubogich rodzinach, których wola zastać może w zimnej izbie i przy pustym stole. Nie dopuśćmy do tego, podzielmy się tem czym mamy, złożmy wszyscy choćby najmniejszą ofiarę. Stowarzynie parafialne Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo opiekuje się 340 rodzinami. Sekcje stowarzyszenia zaś urządzają gwiazdkę dla 230 dzieci dla ubogich w szpitalu i dla 30 starszuch w schronisku św. Anny. Ofiarę pieniądze lub w naturze proszą się składać na ręce Siostr Miłosierdzia ul. Teatryńska 1a, lub w urzędach parafialnych.

— Spis poborowych. Magistrat kr. st. m. Lwowa podaje do publicznej wiadomości interesowanych że spisy poborowych urodzonych w r. 1913, są wyłożone do przejrzania w godz. urzędowych w Ratu-

## DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący, w perfumeriach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.

\*Kto w to wątpi raczy się przekonać.

## Święta w Worochcie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie, uruchamia w czasie świąt Bożego Narodzenia pociąg popularny „Narty - Bridge” do Worochty (Delatyn, Jarosław, Mikuliczyn, Tatarów).

Odjazd ze Lwowa dnia 24 grudnia b. r. o godz. 7:05, przyjazd do Worochty tego samego dnia, o godz. 12:04. Odjazd z Worochty dnia 26 grudnia b. r. o godz. 17:53, przyjazd do Lwowa tego samego dnia o godz. 22:19.

Cena biletu w obie strony 10 zł. 80 gr. Przejazd pociągami pospiesznym w wagonach pullmanowskich, miejsca numerowane.

Podróżni z miejscowości odległych od Lwowa do 150 km. korzystają przy dojeździe i zpowrotem z 70% zniżki.

Bilety i informacje udziela w Lwowie: P. P. B. „Orbis”, pl. Mariacki 8 i Szpitalna 8 oraz „Wagons - Lits - Cook”, pl. Halli 15 — na prowincji zawiadowcy stacji.

W przeddzień odjazdu należy informować się w miejscach sprzedaży biletów o ewentualnych zmianach co do uruchomienia pociągu.

### POCIĄG „NARTY - BRIDGE” DO ŁAWOCZNEGO.

Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Oddz. w Drohobyczu, organizuje dnia 26 grudnia b. r. wycieczkę narciarską z Drohobyczu do Ławoczna i Sławski i Ławoczne.

Informacje i zgłoszenia przyjmują: w Drohobyczu sekretariat Związku Polskich Techników Wiertniczych, w Drohobyczu: drogeria p. Obrowicza.

szu, parter, drzwi nr. 10, od dnia 2 do 15 stycznia 1934 r. włącznie, od 9—12 godz. przedpołudniem. Każdy pominięty w spisie, lub niewłaściwie wpisany ma prawo żądać uzupełnienia lub sprostowania mylnego wpisu, na podstawie posiadanych dokumentów osobistych.

— Dowódca Korpusu gen. Popowicz wyjechał służbowo i nie będzie przyjmować interesentów we czwartek 21 b. m.

— Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie dr. Zieliński wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy i wskutek tego w bieżącym tygodniu nie będzie przyjmować interesentów.

— Rządki jubileusz. Onegdaj odbyła się w kaplicy przy kościele OO. Jezuitów piękna uroczystość wręczenia dyplomu z błogosławieństwem Ojca Św. jubilatkom p. M. Harasymowiczowej, p. Kar. Lazarowej i p. N. Pihorowej, które od lat 50 należą do Tow. Matek Chrześc. Podniosłe i rzewne przemówienie ks. Moderatora oraz śpiew chóralny uświetniły tę piękną i rzadką uroczystość.

— Uznania za hodowlę morwy. Kurator lwowski p. Gadomski wyraził uznanie p. Maciejewskiemu kierownikowi szkoły w Tomoszyńcu pod Rawą Ruską, za wybitną działalność na polu rozpowszechniania hodowli morwy białej wśród ludności miejscowej.

— Sprawa ukraińskich drużyn harcerskich. W najbliższym czasie odbędzie się pod przewodnictwem woźwody p. Michała Grażyńskiego konferencja naczelników władz harcerskich, na której omówiona zostanie sprawa ukraińskich drużyn skautowych na terenie Polski. Obecnie kilka drużyn ukraińskich należy do Związku Harcerstwa Polskiego, kilka zaś znajduje się jeszcze poza Związkiem. (Wschód.)

— Ulgi celne na jabłka importowane do Polski. Rozporządzenie ministerjalne wprowadziło na okres od 16 grudnia b. r. do 15 kwietnia 1934 włącznie ulgi celne na importowane do kraju z zagranicy jabłka świeże. Za pozwoleniem Ministra skarbu cło ulgowe na przywożone do Polski jabłka świeże wynosi w wymienionym okresie 21,5 proc. cła normalnego, zawartego w kolumnie drugiej taryfy celnej.

— Oddłużenie nieruchomości miejskich. Organizacja właścicieli nieruchomości miejskich postanowiła wystąpić do Ministra skarbu z memorjałem w sprawie oddłużenia. Memorjał wysuwa postulat, aby do właścicieli nieruchomości miejskiej na całym terenie Państwa zastosowano te wszystkie ulgi w regulowaniu kredytów, z jakich korzysta już własność nieruchomości ziemskiej. Memorjał omawia również kwestię silniejszego związania własno-

## Postulaty nauczycielstwa w sprawie nowego uposażenia.

Ag. Wschód donosi z Warszawy:

W Warszawie obradował zjazd delegatów nauczycielstwa z całej Polski. Obrady dotyczyły zaszeregowania nauczycieli szkół powszechnych i średnich do grup płacy w myśl dekretu o uposażeniu pracowników państwowych. Zebranie wypowiedziało się przeciw zaszeregowaniu początkujących nauczycieli szkół powszechnych do XI grupy, a początkujących nauczycieli szkół średnich do IX grupy płacy.

Uposażenie w XI grupie płacy wynosi, jak wiadomo, 130 zł. miesięcznie, a w IX grupie płacy 210 zł. miesięcznie. Dla nauczycielstwa szkół powszechnych nowe zaszeregowanie o-

znacza wielką obniżkę pborów. Początkujący nauczyciele szkół powszechnych pobierają obecnie 176 zł. miesięcznie, a najwyższa stawka obecnych pborów nauczycielstwa szkół powszechnych wynosi 476 zł. miesięcznie, do czego dochodzą dodatki ekonomiczne. Według projektu nowego zaszeregowania najwyższe poby nauczycieli szkół powszechnych wynoszą 335 zł. miesięcznie.

Zjazd delegatów nauczycielstwa uchwałił prosić o odroczenie terminu wejścia w życie dekretu o uposażeniu pracowników państwowych i zrewidowanie jego podstaw.

## Przewartościowanie majątków świata.

Najbogatszym człowiekiem jest Hindus Nizzam Haidabarad.

Ostatnie dwa lata przyniosły ogromne zmiany w świecie finansowym. Wskutek kryzysu zarówno w Europie jak i w Ameryce, oraz spadku dolara nastąpiło przewartościowanie wielkich majątków, co spowodowało wykreślenie wielu milionerów z najlepszej listy największych bogaczy świata.

Według statystyki amerykańskiej H. czba majątków, przenoszących 100.000 dolarów spadła na całej kuli ziemskiej do dnia 1 stycznia 1933 okragło o 150 tysięcy. Liczba amerykańskich milionerów zmniejszyła się o dwie trzecie w porównaniu ze stanem z przed lat trzech. W Europie również ucierpiała mocno wielkie majątki, najwięcej w Niemczech i Anglii, najmniej we Francji, gdzie ilość milionerów nie była jednak i dawniej wielką, natomiast istnieje tam więcej średnich majątków. Podobny objaw spotyka się w Szwajcarii.

Ze szczytów bogactwa runęły przede wszystkim dwie dynastie finansowe: król zapatek Iwar Kreuger i amerykański król elektryczności Samuel Insull. Mniej słyszy się w Europie o zmierzchu trzeciego potentata finansowego, który co najmniej dorównywał tamtym. Była nim Japonka, pani Won na Susuki, która w r. 1930 odziedziczyła po ojcu część jego majątku w sumie 200 milionów dolarów, a obecnie zupełnie zubożała. Mimo to kraj wschodnich wyspiarzy zalicza się jeszcze do tych, w których wielkie majątki niewiele ucierpiały a nawet jest jedynym krajem, gdzie milionowe fortuny dziś jeszcze mogą powstawać.

Wskutek dewaluacji dolara i kryzysu gospodarczego, punkt ciężkości wielkich majątków przeniósł się w ciągu ostatnich dwóch lat z Ameryki do Indji. Najbogatszym człowiekiem na świecie szukać dziś należy nie w sferach przemysłowych i bankowych Ameryki, ale pomiędzy książętami hinduskimi. Nie brali oni dotychczas udziału w życiu gospodarczym, nie mieli jednak wielkich strat i niejednokrotnie bogactwa ich przewyższają wartość własności amerykańskich.

Najbogatszym człowiekiem świata nazwany być obecnie może Nizzam Haidabarad, który posiada w swym

skarbcu największy na świecie zbiór diamentów i innych drogich kamieni, oraz olbrzymie sztaby złota. W czasie wojny światowej oddał on do dyspozycji Anglii wiele milionów funtów szterlingów. Wartość jego majątku trudno jest określić, gdyż ceną drogich kamieni nie ma oznaczonego kursu. Gdyby Nizzam Haidabarad chciał sprzedać swe diamenty, cena ich w świecie spadłaby natychmiast. W każdym razie majątek tego księcia liczy się na setki milionów funtów. Jednym z jego najbogatszych kolegów jest Aga Kyan, który przed paru laty poślubił na Rivierze francuskiej panią, zajęta w cukrowni.

W Ameryce uchodzą jeszcze jak dawniej Ford i Rockefeller za najpotężniejszych władców pieniądza. Dziewięć lat temu pięcioletni John Rockefeller miał w roku ubiegłym milion dolarów dochodu, jego syn 500.000 dolarów. Wysokość jego majątku trudno jest do obliczenia. Według amerykańskiego oszacowania wynosi ona niewiele mniej niż miliard dolarów. Trzecim magnatem finansowym w Ameryce jest Andrew Mellon ze swymi 500 milionami dolarów.

W Europie najwięcej milionerów ma Anglia a najbogatszym z nich jest nie wątpliwie książę Westminster. Posiada on szereg domów w Londynie i wielkie obszary wiejskie. Niewiele mniej bogaty jest właściciel okrętów Ellermann. Wśród milionerów Francji stoi w pierwszym rzędzie Edward Rothschild, w Niemczech dynastia finansowa Thissen, a w krajach dawniej monarchii austriacko-węgierskiej fabrykant bucików Bata.

### Nadużycia przy sprzedaży soli.

Wczoraj rano na polecenie prok. dr. Golczewskiego aresztowano właściciela wolnego składu soli w Gródku Jagiellońskim Józefa Klegera, dwu braci Marbachów z Gródka i Borucha Marbacha ze Lwowa pod zarzutem nadużyć dokonywanych przy handlu solą. Wszyscy ci kupcy sprzedawali sól przeznaczoną do celów przemysłowych jako sól jadalną, narażając Skarb Państwa na szkodę w wysokości 40 tysięcy złotych.

### Kradzież w hotelu „Bristol”.

Z hotelu „Bristol” przy ul. Legionów jacyś nieznani złodzieje skradli wczoraj w nocy maszynę do pisania wartości około 300 dol. am.

### Włamanie do ewangelickiej gminy wyznaniowej.

Do biura ewangelickiej gminy wyznaniowej przy ul. Kampiana 4, włamali się ubiegłej nocy złodzieje. Tam rozbili ogniotrwałą kasę, która jednakże była pusta. Włamywaczy Michała Wartyniaka i Stefana Dańczuka aresztowano.

## Rejestry stowarzyszeń akademickich.

Na podstawie rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. rektoraty wyższych uczelni przystąpiły do zakładania specjalnych rejestrów stowarzyszeń akademickich. W rejestrach tych będą uwidocznione najważniejsze zasady statutowe, cel stowarzyszeń akademickich, skład władz i t. p.

Obecnie istniejące stowarzyszenia zabiegające o legalizację, zostaną wpisane do rejestru dopiero po zatwierdzeniu nowych statutów przez senaty wyższych uczelni. (Wschód.)

## Ofensywa.

Dotychczasowe rezultaty naszej państwowej polityki finansowej i gospodarczej napawać nas muszą otuchą, wzbudzając podziw i respekt u obcych. W upartej walce z kryzysem obroniliśmy: stałą walutę, zwrónoważony budżet, czynny bilans handlowy. Na szerokim świecie padały w tym czasie najsilniejsze waluty, inflacja zjadała miliony i miliardy oszczędności i kapitałów rezerwowych najpotężniejszych nawet instytucji. Padały banki panujące do niedawna nad całym niemal globem, produkcja puszczona została na fale zmiennej wciąż koniunktury, bez możliwości przewidywania i kalkulacji.

Na tle tego chaosu Polska jest oazą spokoju iładu, gdzie dzięki zdrowej walucie gospodarstwo społeczne pracować może, choć w tempie zwolnionem, w atmosferze pewności, wolnej od wstrząsów i niespodzianek.

Sukces Pożyczki Narodowej zapewnił Skarb państwa, zapewnił równowagę budżetową nie tylko na bieżący rok gospodarczy, ale i na szereg miesięcy roku 1934-35. Nowa taryfa celna usprawnia nas w walce o międzynarodową wymianę towarów.

Obecnie przechodzimy do ofensywy. Dotychczasowe rezultaty okupione były niejedną bolesną, choć konieczną ofiarą, w pierwszym rzędzie zahamowaniem inwestycyjnego rozpędu, który w latach dobrej koniunktury 1927—1930 tak znacznie odmienił oblicze naszej ziemi.

W momencie rozpoczynającej się stabilizacji gospodarczych stosunków, w momencie większego upłynienia się rynku pieniężnego, czas podjąć zorganizowany wysiłek inwestycyjny własnymi siłami. Czynny już jest na tem polu od roku Fundusz Pracy. Zamierzania te uzyskują teraz pełniejszy kształt organizacyjny w powołanym świeżo do życia Funduszu Inwestycyjnym. Wypuszczone seriami bony w ogólnej sumie 100 milionów zł., stwórzają podstawę materialną dla realizacji planu, który, opracowany już w szczególności, od wiosny przyszłego roku wcielany będzie konsekwentnie w życie.

Od społeczeństwa samego zależy, w jakim tempie przybiorą kształt realny te zamierzenia, tak ważne i konieczne, które odrobici mają tyle wiekowych zaniedbań, ożywić nasze życie gospodarcze, przełamać front bezrobocia. Bony Funduszu inwestycyjnego są lukratywną lokatą najdrobniejszych nawet oszczędności. Mają one nie tylko charakter zabezpieczonego w 100 procentach pieniądza obiegowego, lecz równocześnie opatrzone są szeregiem przywilejów, by wymienić choćby ten, że są papierem premijowym, biorącym co tydzień udział w losowaniu.

A równocześnie nabywca tych bonów staje się współbudowniczym ekonomicznego rozwoju państwa, bierze czynny udział w ofensywie przeciw bezrobociu i przeciw gospodarczemu zaniedbaniu kraju.

Wszyscy na front!

2477

## DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący w perfumierii

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.

Kto w to wątpi raczy się przekonać.

# ZWIĄZEK STRZELECKI

№ 111.

ORGAN ZARZĄDU VI. OKRĘGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

20 XII. 1933.

## Strzeleckie obozy pracy

ratują młodzież od nędzy, włóczęgostwa i agitacji przeciwpaiństwowej.

Pomysł organizowania obozów pracy nie są spotykane od dziś, a pierwsze takie obozy pojawiły się w 1925 roku w Niemczech i Szwajcarii. Myśl przewodnia i formy organizacyjne tych obozów różnią się jednak zasadniczo od utworzonych u nas w tym roku Ochotniczych Zespołów Pracy Związku Strzeleckiego. Obozy szwajcarskie i niemieckie, oraz później powstałe, a na ich wzorze oparte obozy w innych państwach, nie mają znaczenia socjalnego. Są to obozy akademików, którzy spędzają w nich wakacje letnie, tworząc je z pobudek ideowych dla wyrobienia w sobie niezależnego poznania warunków pracy fizycznej i nabrania dla niej szacunku. Połączenie pracy fizycznej z pobytem na świeżym powietrzu w miłym gronie koleżeńskim traktują raczej jako pożyteczny i zdrowy wypoczynek umysłowy po roku pracy uniwersyteckiej. Sfery robotnicze patrzają na te obozy niechętnie, widząc w nich do pewnego stopnia konkurenta, zabierającego im część pracy, bez żadnej istotnej potrzeby.

Inny znów charakter, zupełnie zdecydowane wojskowy posiadają hitlerowskie obozy pracy organizowane jako zamaskowane placówki wojskowe i polityczne. Obozy pracy Związku Strzeleckiego oparte są na wyraźnych przesłankach ideowych i społecznych. W dobie kryzysu na rynku pracy konkurują z sobą starzy robotnicy zredukowani z dawnych warsztatów pracy i bezrobotna młodzież, która pracy zdobyć jeszcze nie zdołała. Konkurencja młodych jest groźna. Nie mając większych potrzeb nad konieczne osobiste minimum życiowe, chętnie godzą się na każdą pracę o niższym nawet wynagrodzeniu. Takich warunków pracy, przynajmniej nie może robotnik dorosły, mający na utrzymaniu całą rodzinę. Oczywiście konkurencja ta obejmuje w swych rezultatach tylko pewną część bezrobotnej młodzieży, a reszta w dalszym ciągu skazana jest na głód i nędzę. Położenie jej pogarsza fakt, iż wielu z nich nigdy jeszcze nie zdołało, wobec panującego kryzysu, uzyskać pracy — mają więc zamkniętą drogę nawet do skromnych zasilków dla bezrobotnych. Większość tych młodych bezrobotnych, pozbawionych możliwości pracy cierpi najgorszą biedę. Bezdomni i głodni, pozbawieni środków do życia i możliwości pracy, nędznieją fizycznie i łatwo ulegają deprawacji moralnej. Głód jest złym doradcą, a rady jego mogą łatwo zapewnić bezdomnemu zakratowaną celę w szarym domu. Z dziwną biernością przechodziło społeczeństwo do porządku dziennego nad bezrobotną młodzieżą, nie bacząc, że czeka ją dopiero życie, na którym silne znamie wycisną dole lub niedole młodości. Śluszna jest troska o losy bezrobotnych karmicieli rodzin, ale nie można jednocześnie zapominać o masach bezrobotnej młodzieży, która opuszczona i wynędzniała łatwo może przekroczyć granice występku.

Związek Strzelecki, jako największa organizacja młodzieży pracującej na wsi i miast pierwszy podjął inicjatywę otoczenia opieką młodocianych bezrobotnych. W szeregu Związku wielu opuszczonych „uliczników” pod wpływem celowej akcji wychowawczej, wyrosło na dzielnych obywateli, to też niewątpliwie zdobyte już doświadczenia w tej ciężkiej pracy wychowawczej nad zaniedbaną młodzieżą predysponowały w pierwszym rzędzie Związek Strzelecki do zainteresowania się młodocianymi bezrobotnymi.

W tym celu Zarząd Główny Związku Strzeleckiego powołał do życia Ochotnicze Obozy Pracy, które z jego ra-

mienia zajmuje się znana działaczka społeczna Z. Praussowa i których celem jest zatrudnienie bezrobotnej młodzieży przedpoborowej przez prowadzenie prac inwestycyjnych o charakterze społecznym nieprzewidywanych w budżetach (odpada moment konkurencji z bezrobotnymi karmicielami rodzin). Młodzież bezrobotna zostaje ujęta w kadry organizacyjne obozów pracy i poddana w ich ramach wpływom wychowawczym w duchu obywatelskim i państwowym. W obozie nabierają oni zamiłowania do pracy, której niejednokrotnie nigdy dotychczas w życiu nie mieli, pędząc żywot bezdomnych włóczęgów; w obozie w zdrowych i schludnych warunkach bytu przekonywują się, że osłabienie zaspokojenia swych potrzeb zawdzięczać własnej pracy, dla której nabierają szacunku przez pamięć dotychczasowej nędzy i głodowania.

Wychowawcza rola obozów polega jeszcze na doborze wykonywanych robót, służą one bowiem celom ogólnospołecznym, tak aby w pojęciu robotnika jasno rysowała się ich celowość i znaczenie ogólne, jak n. p. budowa dróg, boisk sportowych, zakładów opieki społecznej, regulacja rzek, uszanie bagien i t. p.

Wewnętrzna organizacja obozu daje jego uczestnikom pewnego rodzaju samorząd w postaci n. p. komisji kuchennych, kierowników drużyn roboczych i t. p., którymi zostają sami członkowie obozu. Obowiązkowe godziny wychowania obywatelskiego wypełniają te luki podstawowego wykształcenia, jakie posiadają uczestnicy obozów, a świetlica obozowa staje się silnym magnesem przyciągającym wszystkich w godzinach wolnych od pracy.

Pobyt w obozie oparty jest na dobrej woli uczestnika — nie podpisuje on żadnej umowy najmu i w każdej chwili może oboz opuścić. Niewielu je-

dnak jest takich, wyjątek stanowią ci, którzy w międzyczasie uzyskują stałą pracę lub zostają z obozu wydalen za złe sprawowanie się. Za dzienną pracę poza wyżywieniem, ubraniem i zakwaterowaniem otrzymują oni 50 gr., ci zaś którzy wyróżniają się wzorowym zachowaniem się lub gorliwością w pracy otrzymują dodatkowo specjalne premie na książeczki oszczędnościowe P. K. O. Żeby rozumieć, jakiem dobrodzieństwem są dla tych młodych chłopców obozy pracy Związku Strzeleckiego, trzeba obserwować ich w dniu wypłaty, kiedy skromne, groszowe swe zarobki niosą na pocztę lub bezpośrednio do rodziny, by wesprzeć ją w biedzie swymi kilkoma złotówkami.

Przykład dany przez Związek Strzelecki znalazł wysokie uznanie u czytelników najbardziej kompetentnych, a mianowicie żywe zainteresowanie obozami pracy okazał p. Minister Opieki Społecznej Hubicki, w wyniku czego przed kilku dniami podpisał rozporządzenie o utworzeniu specjalnego komitetu, który załmie się zatrudnieniem młodzieży bezrobotnej w t. zw. zespołach pracy tworzonej na terenie całego Państwa. Dowiadujemy się również, że i niektóre inne organizacje młodzieży noszą się z myślą organizowania własnych obozów pracy opartych na wzorach i doświadczeniach Związku Strzeleckiego.

Głęboko przemyślane formy organizacyjne i zadania społeczno-wychowawcze obozów pracy Związku Strzeleckiego są pierwszą i trzeba przyznać udaną próbą roztoczenia opieki nad najbardziej opuszczoną i wynędzniałą młodzieżą, na którą dotychczas społeczeństwo nie zwracało zupełnie uwagi. Związek Strzelecki ma tę zasługę, że wierny swej tradycji, pierwszy podjął inicjatywę akcji ratowniczej dla bezrobotnej młodzieży robotniczej i nadał jej od razu odpowiednią formę.

### Powiatowy Zjazd Delegatów Z. S. w Jarosławiu.

3 b. m. w Jarosławiu odbył się powiatowy zjazd delegatów Z. S. w obecności przedstawicieli Władz Państwowych z p. starostą Wąsem, wojskowych z p. Gen. Wiczorkiewiczem, samorządowych z p. burmistrzem inż. Sierankiewiczem na czele, kupiectwa itp. Władze okręgowe Z. S. reprezentował kierownik okręgu dr. Prochaska. Kmdt. okręgu mjr. Stawarz i ref. p. k. ob. Gryniowa, Przewodniczył inż. Tyrański. Na wstępie dłuższe przemówienie wygłosił p. Gen. Wiczorkiewicz i dr. Prochaska. Po złożeniu szczegółowych sprawozdań u. dzielono ustępującemu Zarządowi Powiatu absolutorium. Wybrano następnie przez aklamację nowy zarząd w składzie: ob. Tyrański Zygmuntem prezes, Janina Grossowa, Aslanowicz Henryk, Kurek Zygmunt, inż. Sierankiewicz em. mjr. Tofi, Straus Aleksander, Knotz Józef i inż. Jarosz Albin jako członkowie. Komisja rewizyjna: dr. Narłowski, ks. Zawisza, mgr. Wiśniowski, Gramski i Jaworski.

### Otwarcie kursu przodowników Przysp. Rolnego w Przemyslu.

Dnia 11 b. m. w Ośrodku W. F. w Przemyslu odbyło się otwarcie 3-dniowego kursu przodowników p. r. z powiatu przemyskiego. Kurs zorganizowany został przez O. T. R. Kierownikiem kursu jest inż. Czeremkiewicz.

W kursie udział biorą przodownicy 25 zespołów Zw. Strzel., 5 zespołów Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej i 4 zespołów Kół Młodz. Ludowej.

W otwarciu kursu uczestniczyli: starosta Remiszewski prezes O. T. R. Myszowski, kmdt. powiat. Z. S. Plachta, inż. Czeremkiewicz i inni.

### Z życia oddziału Związku Strzel. w Samborze.

Powróciła pora chłodna, a z nią powrót do życia świetlicowego. Obecnie członkowie gromadzą się licznie w świetlicy, spędzając czas na pogadankach i referatach często urządzanych, resztę czasu na grach i zabawach lub czytaniu dzienników. Przed adventem urządził S. Z. miły dancing katarski, który był naprawdę zabawą całego Sambora. Całe społeczeństwo można było oglądać na sali, co dowodzi, że idea strzelecka już dawno znalazła uznanie i zrozumienie u wszystkich. Dancing dał wcale znaczny dochód, który został obrócony na powiększenie własnej biblioteki, na urządzenie kursów narciarskich i innych sportów zimowych.

### Wesółych Świąt

życzymy wszystkim naszym Czytelnikom i Sympatykom Redakcja.

### Poświęcenie sztandaru strzeleckiego w Rudkach.

W ub. miesiącu odbyła się w Rudkach uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Strzeleckiego ufundowanego przez Oddział Z. S. dla powiatu rudeckiego.

Uroczystość miała przebieg następujący: na rynku palenie ogniska i przemówienie do batalionu ZS. (250 ludzi) ref. Wych. Ob. M. Konarskiego, poczem preza powiatu Tadeusza Wowro. — W niedzielę, mimo deszczu, liczna publiczność, Władze miejscowe, Strzelec i wszystkie stowarzyszenia wzięły udział w przywitaniu gości: zast. dowódcy 6 P. S. P. pułkownika Gronowskiego komendanta Okręg. Zw. Strz. X. majora Stawarza, starostę J. Scherfę, p. s. Baczynskiego i członków Fidu'u. — Po Mszy św. ks. Woltaś poświęcił sztandar.

Po wbiciu gwoździ ruszył pochód przed Magistrat, gdzie prezes Oddziału T. Chimiak wręczył sztandar majorowi Stawarzowi, a ten po przemówieniu, komendantowi Pow. Z. S. Fischerowi, poczem strzelcy złożyli przyrzeczenie. — Chrzestna matka sztandaru p. F. hr. Skarbkowa ofiarowała tutejszemu Z. S. parcelę pod budowę własnego domu. — Defilade odebrał imieniem p. Wojewody lwowskiego, generała Gołuchowskiego i Komendy Głównej Z. S. pp. starosta Koczwiński, pułk. Gronowski i major Stawarz. — Odnaczeni zostali honorowa odznaka komendantka P. W. i W. F. pp. starosta Koczwiński. Wólcik i Wowro. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

### Kurs instruktorski Związku Strzel. w Rzeszowie.

Powiat rzeszowski w ostatnim półroczu wykazuje żywą działalność w kierunku wykształcenia kadry strzeleckiej. Po przeprowadzeniu wzorowo 2-miesięcznego kursu dla A. O. Z. S. przeszkala obecnie 20 oficerów Z. S. przy współpracy oficerów 17 p. w. a ostatnio podjął się organizację kursu podoficerskiego dla 100 kandydatów instruktorów Z. S. przy Obwodzie P. W. 17 p. p. Na wystosowaną odezwę do społeczeństwa, zbiera Komenda Powiatu środki ży-

wości od okolicznego obywatelstwa, a zarządza ostatnio zbiórka i sprzedaż nalepek na ten cel przyniosły czysty dochód 327 zł. 78 gr. Kurs więc powyższy zorganizowany i utrzymany będzie środkami społecznymi. Ofiarność społeczeństwa rzeszowskiego na cele Z. S. i P. W. winna być przykładem dla innych powiatów, jak czynem wyrażać swe uczucia wobec Państwa.

Kupujcie tylko polskie wyroby!

OZDOBY CZEKOLADOWE

GWIAZDKĘ

z fabryki

JANA HOFLINGERA

zdrowe, smaczne z najlepszej czekolady w sortymentach i na wagę wszędzie do nabycia, a głównie w sklepie firmowym ul. Rutowskiego 8.

(Plac Św. Ducha)

### Ostatni uczeń Franciszka Liszta.

W Paryżu odbył się niedawno koncert 80-letniego pianisty, Ludwika Breitnera, który był jednym z ostatnich uczniów Króla pianistów, Franciszka Liszta. Obok Breitnera jedynym żyjącym jeszcze z pośród plejadi uczniów mistrza fortepianu jest pianista rosyjski, A. J. Ziloti, który pomimo sędziwego wieku odbywa jeszcze dalekie podróże i koncertuje.

### DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący w perfumach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a. Kto w to wątpi, raczy się przekonać.

**CELLON na ABAZURY p leca O. T. WINKLE A SYN, Lwów, Rynek 28. Telefon 19-96.**

## List z Przemysła.

Wystawa obrazów malarzy polskich w sali Kasyna Oficerskiego mogła się pochwycić wcale pięknym sukcesem. Między artystycznym lecz także — kasowym Komisjoner bowiem który zaaranżował tę udatną wystawę, zdołał z swej kolekcji sprzedać dość dużą ilość eksponatów wielbicielom talentu poszczególnych mistrzów pędzla.

Jest to objaw tem znamiennejszy, że terenem transakcji była prowincja i to w czasach ciężkich.

Wielkim powodzeniem cieszył się występ Hanka Ordonówny w sali b. Teatru Polskiego, urządzony przez jakieś przedsiębiorstwo koncertowe. Widownia była nabita publicznością, która do dość słonych cen wstępu musiała dopłacić dodatki miejscowe. To też pod względem kasowym, był wieczór Ordonówny fenomenem, natomiast odnośnie do poziomu artystycznego poszczególnych punktów programu podnoszą pewne zastrzeżenia. Niektóre n. p. o konferencji Ligi Narodów, jakkolwiek wykonane ładnie pod względem artystycznym, raziły przejawami kontrastów wylotowych w ramy piosenki repertuarowej.

Pogłoski, jakoby z powodu przypadkowego pożaru, który w lecie strawił część młynarstwa Frenkla i Ski, miały władze przeciw komukolwiek wytoczyć dochodzenia karno — sądowe, miały się zupełnie z prawdą. W konkretnym wypadku bowiem nie można nikogo obciążać odpowiedzialnością, gdyż najwyższa troskliwość nie zdołałaby zapobiec niebezpieczeństwu pożaru, który wybuchł z niedającej się ustalić przyczyny.

Powiatowy Komitet Funduszu Pracy odbył posiedzenie sprawozdawcze pod przewodnictwem starosty pow. A. Remiszewskiego. W obradach uczestniczyli niemal wszyscy członkowie Komitetu. Rozdziałem zapasów wszelkie akcje doraźnej pomocy dla bezrobotnych kieruje Komitet miejski pod przewodnictwem prezydenta m. Rm. Kroculeckiego.

Kadencja sądów przysięgłych, trwająca od 27 nb m. skończy się rozprawą przeciw Wład. Piwowarowi i 6 jego towarzyszy, oskarżonym o zbrodnię napadu rabunkowego na trzech kupcach, dokonanego w noc na drodze za Sienawą (powiat jarosławski). Rozprawa kierował s. s. o. Fried, oskarżał wiceprok. dr. Cz. Miłana.

## Z KRAJÓW.

### Król cyg'nów.

Realizator Frank Strayer, produkcja Fox Pict — (kino „Chimera”).

Najwyklesza ta operetka z tradycyjnym sztafżem chórów i sytuacji jest dziełami przygody miłosnego herszta cygańskiego i księżniczki. Operetkowe kłębstwo, stylizowane na węgiersko, dysponuje jednym ministrem, jednym generałem i kilkunastu żołnierzami reszta ludności to sami lokaje i kucharze. Cyganie zaś ciągle śpiewają i obierają kartofle. Jednym słowem, operetkowe Nrgendwo. Urok filmu stanowią mile melodje oraz bajeczny, aksamitny głos Josego Mojica (król cyganów, Korol).

Kino „Chimera” posiada miłą salę, ale tradycyjną arogancją personalu, sprawia, że pełnienie obowiązków recenzenta, w tym lokalnie należy do dużych przykrości. Właściciel „Chimery” nie dba o t. zw. „prasę” i okazuje jej wstręty. Gorzej będzie, gdy prasa zrewanżuje się tem samem. bwl.

### Królewski kochanek.

Realizator Stuart Walker, produkcja Paramount (kino „Colosseum”).

Znowu miłość królowej i śmierć. O ile część królewsko — patriotyczna jest niewymyślna i naiwna, o tyle partie parwskie, tchną dużym urokiem i odznaczają się dobrą tempem (sceny w nocnych lokalach). Całość miła i romantyczna, głównie dzięki parze kulturalnych aktorów! Claudette Colbert i Fredericowi March.

Dolaczona do filmu rewja — dosyć dobra. bwl.

## Każdy

kulturalny człowiek dzisiaj już wie, że najlepsze artykuły kosmetyczne, perfumeryjne i gumowe higieniczne dostaje się najtaniej **TYLKO** w perfumeriach

**S. FEDERA**

Lwów, Sykstuska 7. == Kopernika 15a.

## Przed wejściem w życie ustawy scaleniowej.

Jak się dowiadujemy, wiadomości o odroczeniu terminu wejścia w życie ustawy o scaleniu ubezpieczeń społecznych do 1 kwietnia 1934 r. są nieścisłe. Decyzja w sprawie odroczenia tego terminu nie zapadła i sprawa ta rozstrzygnięta będzie definitywnie jeszcze przed świętami.

Opracowano już projekty następujących rozporządzeń wykonawczych: rozporządzenia o sposobie dokonywania zgłoszeń w zakresie ubezpieczeń społecznych, uiszczania składek i kontroli czynności pracodawców; rozporządzenia o ustaleniu cennika dopłat do świadczeń z tytułu ubezpieczenia chorobowego i o uwalnianiu od tych opłat; rozporządzenia ustalające wysokość składek ubezpieczenia od wypadków, oraz zasady zaliczania przedsiębiorstw do kategorii i klas ubezpieczeniowych; rozporządzenia o rozjemstwie w sprawach umów ubezpieczalni społecznych z lekarzami.

W związku z szeregiem nieścisłych informacji co do nowych instytucji ubezpieczeniowych, wyjaśnić należy,

że zgodnie z ustawą powstaną następujące instytucje: Izba Ubezpieczeń Społecznych, posiadająca charakter nadzórny nad innymi instytucjami ubezpieczeniowymi, Zakład Ubezpieczenia na wypadek choroby, Zakład Ubezpieczenia Pracowników Umysłowych, Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, Zakład Ubezpieczenia od Wypadków, oraz Ubezpieczalnia Społeczna. Te ostatnie wykonywać będą ubezpieczenie na wypadek choroby, oraz czynności wspólne dla wszystkich rodzajów ubezpieczeń (np. rejestracja, kontrola i t. d.).

Przestaną istnieć: Związek Kas Chorych, Związek Zakładów Ubezpieczeń Prac. Umysł., Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu i Królewskiej Hucie, Zakład Ubezpiecz. od Wypadków we Lwowie, Zakład Ubezpiecz. od Wypadków w Rolnictwie w Poznaniu. Ponadto przestanie istnieć nazwa „Kasy Chorych”, które przekształcone będą w ubezpieczalnię i rozszerzą zakres działania.

## SYPIALNIE :: JALNIE :: POKOJE MĘSKIE

oraz WSZELKIE MEBLE na zamówienie wedle najnowszych wzorów wyłącznie z własnej wytwórni w konuje i pociąg tanio

## EDWARD KLEBAN

LWÓW, SOBIESKIEGO 3. TEL. 70-45.

1861

## Posiedzenie Rady Polskiego Związku Wydawców dzienników i czasopism.

W dniu 14 grudnia 1933 r. odbyło się w Warszawie 16-te posiedzenie Rady Polskiego Związku Wydawców dzienników i czasopism pod przewodnictwem prezesa Rady p. Feliksa Mrozowskiego (Kurier Warszawski) a przy licznych współudziale przedstawicieli prasy warszawskiej i prowincjonalnych ośrodków wydawniczych.

W obradach wzięli udział pp. Jan Ankiewicz (Pielgrzym i Goniec Pomorski), Mieczysław Dobija (I. K. C.), Emilia Grocholska (Kobieta Współczesna), Janina Hołowska (Kurier Poranny), Szczepan Jeleński (Tęcza), Stefan Krzywoszewski (Świat), Antoni Lewandowski (Prasa Polska S. A.), Julian Malinik (Robotnik), Mieczysław N. Klewicz (Gazeta Warszawska), Edward Pawłowski (Kurier Bydgoski), Zygmunt Pieracki (Bluszcz), Br. W. Podwójński (Ryzyk Niepokalanej), Jan Sotomski (Polska Zbrojna), Franciszek Wilkoszewski (Goniec Ciesztowski), Kazimierz Zietowski (Dziennik Kujawski), Aleksander Zwierzynski (Dziennik Wileński) oraz dyrektor Związku Stanisław Kaulik i wicedyrektor Związku Franciszek Głowiński.

Zawiadomili Prezydium Rady iż z ważnych powodów przybyć nie mogli pp. Stanisław Bok (Słowo Pomorskie), Wacław Gebethner (Tygodnik Ilustrowany), Józef Chodak (Gazeta Polska), Marian Dąbrowski (I. K. C.), Edmund Gromski (Wiek Nowy), Aleksander Gutowski (Czas), Franciszek Głowacki (Polska Zachodnia), Tadeusz Kobylański (A. B. C.), ks. Edward Kosibowicz (Wyd. ks. Jezuitów), Roman Lejceber (Kurier Poznański), Czesław Miłkowski (Przegląd Techniczny), Daniel Rozencwaig (Nasz Przegląd), Józef Jurkiewicz (Kurier Wileński), Wincentyna Teskova (Dziennik Bydgoski), Czesław Wienia-

wa-Chmielewski (Polonia), Józef Włodarski (Piomyk i Piomyczek).

Rada wysłuchała sprawozdań z ostatniego okresu prac Zarządu Głównego Związku które oprócz bieżącej działalności wewnętrznej, organizacyjnej objęły szereg akcji w dziedzinie na terenie zewnętrznym, a w szczególności: 1) akcje w sprawie obrony Pomorza, 2) udział w zjazdach Międzynarodowej Federacji Związku Wydawców oraz Międzynarodowej Konferencji Prasowej 3) akcje wydawnicze Związku dla zagranicy i 4) przyjęcia O. H. Hermansa, redaktora dziennika „De Maasbode”; przedłożone zostało Radzie również sprawozdanie finansowe za okres od 1 stycznia do 30 listopada 1933 r.

Następnie dyrektor Związku p. Stanisław Kaulik, referował sprawy następujące: stosunki z Polskim Radio, sprawy państwowe, pocztowe przewozu dzienników i czasopism autobusami oraz propagandy czasopism. Z kolei Rada rozważała sprawę podjęcia przez prasę akcji propagandowej w dziedzinie ochrony i odbudowy zabytków przeszłości, tudzież kwestie zażytkowania zamku Rapperswilskiego; wreszcie Rada wysłuchała sprawozdania dotyczącego udziału przedsiębiorstw wydawniczych w propagandzie i akcji subskrypcyjnej Poczytów Narodowej. W obszernej dyskusji jaka toczyła się na temat tych spraw brał udział wszyscy uczestnicy obrad.

Poza tem Rada przyjęła szereg nowych członków Związku, a między innemi wydawnictwo „Dziennik Poznański” w Poznaniu zatwierdziła dodatkowy prefinans budżetowy Związku na rok 1933 oraz plan prac władz Związku na pierwsze miesiące 1934 r.

## Na wyspie Robinsona.

Sześciedziesiąt siedem osób stanowi ludność wyspy Juan Fernandez na oceanie Spokojnym, którą jakoby zamieszkiwał Robinson Kruzoe. Z niecierpliwością oczekują oni świąt Bożego narodzenia, w tym dniu bowiem do wyspy przybędzie statek pasażerski, na którym przybywała turyści, pragnący zwiedzić wyspę Robinsona. Mieszkańcy wyspy przez cały rok nie mają, które turyści pozostawiają pod

czas swego pobytu. Wobec kryzysu zeszłego roku żaden turysta nie odwiedził wyspy Robinsona. Nieszczęśliwi mieszkańcy przeżyli ten rok o głodzie. Odezwali się Juan Fernandez, albowiem sytuacja gosp. Anglii zmieniła się na lepsze. Wyspiarze zacierają już ręce na myśl o przyszłych zarobkach i szykują zapasy „souvenirów”, widoków i produktów dla turystów.

## Program radiowy.

Sroda, 20 grudnia.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Transmisja z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11:40: Przerwa. 11:40: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Zespołowe fragmenty z oper (płyty). 12:30: Dziennik południowy. 12:35: Dalszy ciąg muzyki z płyt. 13—15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Głódka Zbożowa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Warszawy. Recital skrzypcowy Bronisławy Rotstajówny, przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 16:10: Program dla dzieci. Audycja poświęcona Władysławowi Bełzie. p. t.: „Katechizm dziecka polskiego”. 16:40: „Listy i programy” w opr. dyr. J. S. Pełtry. 16:55: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry jazzowej teatru „Cyganeria” pod dyr. Zdzisława Górzyskiego z udziałem Leny Żelichowskiej (piosenki i melorecytacje), akomp. Karol Gimpel. 17:50: Akcja „Radio-Dzieciom”. 18: Trans. z Poznania. Odczyt „Ojciec współczesnego niemieckiego rasizmu” — wygl. Michał Sobeski. 18:20: Trans. z Warszawy. „Młodzi idealisci” — wygl. p. Janina Strzelczyk. 18:35: Płyty. 18:45: Trans. z Warszawy. Feljton. 19: Odczytanie programu na dzień następny „Silva Rerum” i repertuar teatrów. 19:07: Rozmaitości. 19:25: Trans. z Warszawy. Feljton literacki. „Rok 1933 w literaturze”, kronika życia literackiego — wygl. P. Szczawiej. 19:40: Wiadomości sportowe. 19:45: Lokalne wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: Przerwa. 20: Koncert kameralny w wykonaniu Polskiego Towarzystwa muzycznego we Lwowie. I-sze skrzypce prof. Henryk Czapliński, wiolonczela prof. Dyzyderjusz Danczowski, fortepian dr. Edward Steinberger. 21: Trans. z Warszawy. Feljton Benedykta Hertza: „Z dzieł rozrzuconych”. 21:15: Trans. z Warszawy. Recital śpiewa, czy Wiktora Bregy (tenor), przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 22: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna z dancingu „Adria”, orkiestra A. Goida i Petersburskiego 23: Komunikaty. 23:05—23:30: Najpiękniejsze utwory z płyt gramofonowych.

Czwartek, 21 grudnia.

Lwów. (381). Trans. z Warszawy. Audycja poranna. 7:55—11:40: Przerwa. 11:40: Codz. przegląd prasy polskiej. 11:50: Odczytanie programu na dzień bieżący. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Drobne utwory J. Brahmsa (płyty). 12:30: Trans. z Warszawy. Dziennik południowy. 12:35: Trans. z Warszawy. X-ty koncert szkolny z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Polskie Radio wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy, w wyk. orkiestry symfon. Filharmonii Warsz., pod dyr. Józefa Ozimńskiego, Jan Dworakowski (skrzypce) oraz Maria Wilkomska (akompaniament). W programie muzyka klasyczna i polska. Słowo wstępne wygłosi Tadeusz Mazzyer. 14: Wiadomości meteor. 14:03—15:25: Przerwa. 15:25: Lwowska Głódka Zbożowa. 15:30: Wiadomości gospodarcze. 15:40: Trans. z Warszawy. Koncert orkiestry jazzowej pod dyr. Bronisława Szulca. 16:40: Skrzynka pocztowa dla dzieci w opr. cieni Adv. 16:55: Transmisja z Krakowa. Koncert solistów w wyk. Cecilii Nadi (śpiew) i Ojka Martusiewiczówny (fortepian). 17:50: „Roraty”, pocadanka prof. Kazimierza Królińskiego. 18: Trans. z Warszawy. „O Funduszu Pracy” — wygl. poseł Zbigniew Madeyski, dyr. Funduszu Pracy. 18:20: Trans. z Krakowa. Słuchowski: „Światło w grobie”. 19: „Zewnętrzny gest — wewnętrzne echo” — feljton wygl. p. Konstancja Holmecka. 19:10: Odczytanie programu na dzień następny i repertuar teatrów. 19:15: Rozmaitości. 19:25: Odczyt aktualny. 19:40: Wiadomości sportowe. 19:45: Lokalne wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 19:55: Komunikat Zw. Rezerwistów. 20: Trans. z Warszawy. Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego. Janusz Popławski (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament). 21: Trans. z Warszawy. Skrzynka pocztowa, techniczna — korespondencje bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 21:10: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg koncertu. 22: Trans. z Warszawy. Piosenki w wyk. Zofii Ternej (płyty). 22:15: Retransmisja ze stacji zagranicznych. 23: Komunikaty. 23—23:30: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg muzyki tanecznej z kabaretu „Femina”, orkiestra Henryka Goida.

## DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący w perfumeriach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.

Kto w to wątpi raczy się przekonać.

## O gwiazdkę dla dzieci w ochronie im. Piłsudskiego

Zarząd Ochrony im. Józefa Piłsudskiego we Lwowie, znanej od szeregu lat z swej humanitarnej działalności, urządza jak corocznie gwiazdkę dla ubogiej dziatwy, która pozostaje pod opieką tej instytucji. Ponieważ jednak fundusze, jak emi rozporządza Liga Kobiet, utrzymująca Ochronę, są bardzo niewielkie, a dziatwa potrzebuje zimowych ubrań i obuwia, zwraca się zarząd z gorącą prośbą do społeczeństwa, by zechciało darami przyczynić się do tego dzieła. Ofiary w naturze składać można w Ochronie im. Piłsudskiego ul. Jabłonowskich 7, w gotówce w administracji pisma naszego.



## Czy mam zdradzić tajemnicę

jakim środkiem zawdzięczać mią piękną cerę? Chętnie, ależ to wcale nie tajemnica.

Wiele pięknych pań narówni ze mną stosuje codziennie krem Mouson i zawdzięcza mu swą delikatną, matową cerę. Krem Mouson odżywia i gruntownie odmałdza skórę; przy stałym stosowaniu przynosi do najgłębszych warstw tkanki, dzięki czemu cera, jeden z najważniejszych atrybutów urody kobiecej, staje się piękną i pełną pawabu. Zastosujcie jeszcze dziś krem Mouson. Im wcześniej rozpoczniecie, tem szybciej widoczne będzie jego zbawienne działanie.

Uroda zawdzięcza swe zwycięstwo działaniu kremu Mouson.



Na noc oraz dla oczyszczenia skóry - Cold Cream Mouson

**DAJ GROSZ  
NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ**

## Notowania giełdowe.

GIEŁDA PIENIEŻNA.

Lwów. 19 grudnia 1933.

Uspokojenie spokojne.

Dolar poza giełdą zł. 5.59 do 5.61.

## Notowania lwow. giełdy zbożowej z dnia 19 grudnia.

| Za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km. | złoty |       |
|--------------------------------------------------|-------|-------|
|                                                  | od    | do    |
| pszenica dworska                                 | 17.75 | 18.—  |
| pszenica zbiorowa                                | 16.5  | 16.75 |
| żyto jednolite                                   | 13.75 | 14.—  |
| żyto zbiorowe                                    | 13.—  | 13.25 |
| jęczmień browarowy                               | —     | —     |
| przemiałowy                                      | 10.—  | 10.25 |
| owies dworski                                    | 9.25  | 9.5   |
| owies dworski niezadusz. zbiorowy                | 10.75 | 11.—  |
| kukurudza krajowa                                | —     | —     |

  

| Za 100 kg. loco wagon Lwów towar proveniencji woj. lwów. na wschód od Lwowa | złoty |       |
|-----------------------------------------------------------------------------|-------|-------|
|                                                                             | od    | do    |
| pszenica dworska                                                            | 19.25 | 19.50 |
| zbiorowa                                                                    | 18.—  | 18.25 |
| żyto jednolite                                                              | 15.—  | 15.50 |
| zbiorowe                                                                    | —     | —     |
| jęczmień przemiałowy                                                        | 11.25 | 11.50 |
| owies dworski niezadusz.                                                    | 12.25 | 12.50 |
| mąka pszenna luksusowa                                                      | 36.—  | 3.—   |
| mąka pszenna 50%                                                            | 34.—  | 6.—   |
| mąka pszenna 60%                                                            | 32.50 | 4.50  |
| mąka żytnia 50%                                                             | 20.—  | 26.50 |
| mąka żytnia 65%                                                             | 24.50 | 25.—  |
| mąka żytnia siłkowa                                                         | 15.—  | 10.—  |
| otręby żytnie                                                               | 7.50  | 7.75  |
| otręby pszenne                                                              | 8.50  | 9.—   |

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie owsie, jęczmieniu, hreczce i otrębach jęczmień przemiałowy i kasza hreczana awansowały w cenie, natomiast owies i mąka żytnia zmniejszały w cenie.

Tendencja niejednolita, uspokojenie spokojne.

Inne kursy niezmienione.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, dnia 19 grudnia (Sz).

### Dewizy (transakcje):

Berlin 211.75, Londyn 29.03, Paryż 34.87, Szwajcaria 172.18.

Bank Polski płać za dolara 5.58. Dolar gotówkowy 5.61, dolar złoty 8.95, rubel złoty 4.65.

### Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 38.50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 104, 4 proc. państw. pożyczka premii, dolara 49.30, 5 proc. pożyczka konwersyjna 52, 5 proc. pożyczka kolejowa 47.50, Bank Polski 81.

## Ruch telegraficzny w Polsce.

Według ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, z 12 większych miast Polski wysłano w październiku b. r. 127.000 telegramów, nadeszło zaś do tych miast 154.000 telegramów.

Największy ruch telegraficzny przypada na Warszawę — wysłano 42.000 telegramów, nadeszło 70.000 telegramów. Na drugim miejscu znajduje się Lwów — nadeszło 17.000, wysłano 20.000 telegramów, dalej Łódź — 12.000 i 13.000.

## Kronika sportowa.

### NA TORACH HOKEJOWYCH POZNANIA.

W Poznaniu w towarzyskim meczu hokejowym Warta pokonała Lechia 7:1 (1:0, 4:1, 2:0), mając przez cały czas zdecydowaną przewagę.

### NIESPODZIEWANA PRZEGRANA RUCHU.

Katowice. Mistrz polski Ruch rozegrał mecz piłkarski z królewską drużyną AKS przegrywając niespodziewanie 4:5 (2:2). Ruch ustąpił bez Kurka.

### SONIA HENIE WYCHODZI ZAMAŻ.

Wśród kolonii norweskiej w Zurychu kursuje wiadomość, że wycofała się Sonia Henie z czynnego życia sportowego, które ma nastąpić po mistrzostwach świata 1934 roku, pozostaje w związku z jej zrzeczeniem.

Najlepsza łyżwiarka świata zareczyła się z Haakonem Eyde, synem znanego przemysłowca i wynalazcy norweskiego. Haakon Eyde studiuje obecnie na uniwersytecie w Zurychu.

### ZWYCIĘSTWO OXFORDU W BUDAPEŚCIE.

Po nieszczygólnych wynikach Oxfordu w Pradze czeskiej, drużyna ta udała się do Budapesztu, gdzie pokonała w meczu hokejowym miejscowy BKE 2:1.

### MECZE HOKEJOWE W WARSZAWIE.

Na boisku Skry odbył się towarzyski mecz hokejowy między Polonią a Skra. zakończony zwycięstwem Polonii 5:2 (0:1, 3:0, 2:1). Bramki zdobyli dla zwycięzców: Krygier (2), Odrowąż (2) i Szczepaniak (1), a dla pokonanych Smosarski.

W drugim meczu ZASS wygrał ze Świttem 11:0.

W meczu treningowym Warszawianka w piątek wygrała z Marymontem 11:0.

## DARMO

piękne i cenne upominki, dostaje każdy kupujący w perfumeriach

S. FEDERA

Lwów, Sykstuska 7 i Kopernika 15a.

Kto w to wątpi raczy się przekonać.

## OGŁOSZENIA

### ZAJĄCE PODOLSKIE zł. 1.90

i drób dworski poleca Michał Wurga, ul. Sienkiewicza 3, tel. 105-56, za H. Georgea. 2476

### UNIEWAZNIAM

zgubioną legitymację szkolną — Jadwiga Vrabetzówna. 2478

### Z POWODU BRAKU

środków do życia oddam za swoje pięknego zdrowego, półtorarocznego chłopczyka. — Lwów, ul. Świętokrzyska 1. 74, Senkowska. 2475

### TORTY

wykwintne, ozdobne od zł. 4.50 dostarcza do domu Fabryka „Fortuna Nowa” Kordeckiego 23, telefon 26-14. Własny sklep kruska 20. 2472

### PRZEBROBIENIE SIATEK

drucianych, żółtek żelaznych, materaców, otoman w jednym dniu oraz przełakierowanie na gorąco. Fabryka ZAKS, Lindego 6 tel. 79 99. 2102

Wszelkie gorsety na nowszych fasonów. Ogromny wybór dobrego materiału. Ceny wybitnie niskie

### „GORSELET”

Sobieskiego 2 (plac Marjacki 10) 2466

## TAPCZANY NAJNOWSZE 75 zł.

Otomany 30 — Kanapki rozkładane 30 — Wkładki druciane 18 — Materace poduszki 18 — Włosienne 40 — Łóżka kuchenne 8 —, polowe 15 —, siatkowe 20 — mosiężne 50 —

Fabryka ZAKS Lindego 6.

Telefon 79-99. 2102

## DOROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Lwowskiego Towarzystwa Ginekologicznego za rok 1930

odbędzie się w czwartek dnia 28 grudnia 1933 o godz. 19-ej w. w sali wykładowej Kliniki położniczej, Lwów, ul. Pijarów 4.

### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie sekretarza;
3. Sprawozdanie skarbnika;
4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej;
5. Wybory;
6. Wnioski i zapytania.

W razie braku dostatecznej statutu przewidzanej ilości członków, następnego dorocznego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia odbędzie się pół godz. później bez względu na ilość obecnych członków 2475

Sekretarz:

Dr. L. Gerhardt.

Prezes:

Dr. L. Daum.

EDWARD PEISSON.

29

## NA PODŁADZIE „GWIAZDY MÓRZ”.

OPOWIEŚĆ ZEGLARSKA

Autoryzowany przekład M. ZAWADZKIEJ.

W oczekiwaniu godziny szesnastej, swej kolejnej wachty Simon chciał rozpocząć tę robotę, udał się więc do sali map. Leżała ona o parę kroków od jego kabiny. Oświetlały ją cztery wielkie szyby, do połowy osłonięte firankami. Panowała tam głęboka cisza, a mi szmer wiatru, ani szum białogrywnych bałwanów oglądanych przez okna, nie docierał do wnętrza.

Po jednej stronie stała kanapa, na której Davies spędzał swe godziny wypoczynku i gdzie pozostawiał nawet zwłoty niedbale swój koc marynarski. Całą zaś drugą stronę zajmowało wielkie podłużne biurko, zaopatrzone w szereg płaskich szuflad, gdzie spoczywały mapy. Parę podręczników nawigacji i locj leżało na biurku. W przegródkach szafki błyszczały miedziane reflektory. W powietrzu unosił się silnych zapach świeżo politurowanego drzewa.

Simon rozpoczął swą pracę. Przerzucając broszurkę, która oprócz tekstu zawierała też drobne szkice, dziwił się sam łatwości z jaką przeszedł od wiatru w opowiadanie Herwicka, do pewnością, że towarzysz ten blagował. Po

trząsął głową z uśmiechem: „Bla-gier, kłamca!” — cisnęło mu się mimo woli na usta.

W pierwszym rzędzie powinien był odnotować miejsce boji świetlnej zainstalowanej niedawno na niebezpiecznym miejscu, ponad stosunkowo płytką rafą załaną wodą na południowo-zachód od Clear. Wziął więc kątomierz, kompas, ołówek, skrupulatnie wyszukał miejsce boji i oznaczył je na mapie.

Jakże kochał ten swój zawód, który nauczył go wartości milczenia i rozmyślań, obdarzając go jednocześnie nie złączoną różnorodnością wrażeń i możliwości awanturniczych przygód. Wczytując się w terminy marynarskie od których roziło się w broszurce, przeglądając mapy najrozmaitsze, odczuwał pod stopami lekkie falowanie podłogi okrętowej, obejmując przez szyby szeroki horyzont oceanu miał pierś pełną zdrowej radości życia.

Jak większość marynarzy, należał do natur prostych. Bezwiednie wkroczył na tę samą ścieżkę, która doprowadziła Daviesa do odosobnienia. Jednakże w nim miłość do morza była równoważona uczuciem do swej młodej przyjaciółki. Ona sama stanowiła zbyt wąską siłę, żeby zdobyła walczyć z morzem, lecz dokoła jej postaci skrytaliżowały się wszystkie sny i marzenia marynarza, to potęgowało

te siłę i zwiększało jej promieniotętność. Snił teraz tylko o tem, żeby ją poślubić, unieść w małym, jasnym przytulnym domku i pływać na okręcie, któryby go regularnie przywoził do brzegów Anglii na krótki, lecz rozkośny wypoczynek. Gwiazda Mórz pozwoli mu urzeczywistnić to marzenie. Wyznaczywszy położenie boji, określił przy pomocy umówionych znaków siłę jej światła.

— Oto jest ten rodzaj opowieści, który zachwycał Minne, — pomyślał. — Postaram się dziś wieczór uwiecznić ją na papierze. To się dopiero ułoży moja dziewczynka, która narzeka wiecznie, że wszystkie moje listy są do ciebie podobne i nie może się nadziwić, iż podróż morską dostarcza tak mało rzeczy niespodziewanych. Zasypie mnie powodziami zapytań. Jak wygląda ten Herwick? Co mu odpowiedziałem? Czy mu uwierzyłem?

— Nie kochanie nawet przez jedną króciutką chwilę nie dałem wiary jego słowom.

Będziesz i ty kolejną kłamką, Simonku!

— Czy inni na statku wiedzieli o tem?

To prawda, czy inni coś wiedzą.

Dzwonek z górnego mostku wzywał go na wachtę. Uporządkował więc mapy, obiecując sobie później powrócić

do tej roboty i udał się na pomost. Gerard czekał już na niego.

Zwykł być na początku służby rzucać wzrokiem na kompas, mapę, dzieńnik okrętowy, na tabliczkę, na której wypisane były wskazówki odnośnie kierunku dalszej drogi, przejść kilkakrotnie z jednego końca mostku w drugi i zdać sobie sprawę, czy nie dostrzeżę na widnokręgu jakiegoś okrętu. Robił to jednocześnie, szczególnie zapinając ciepły wełniany płaszcz, gdyż temperatura była niska. Słuchał też Gerarda, przekazującego mu najważniejsze rozkazy.

— Nic szczególnego, — zapytał po chwili.

— Nie. Podczas mojej wachty skrzyżowaliśmy się z kutrem norweskim o ile mie wzrok nie mylił, nisko był osadzony na wodzie i obrosły solą. Minął nas o trzysta metrów od prawej burty. Poza oficerem dyżurnym i sternikiem pusto było na pokładzie. Dawałem im sygnały, lecz nie raczyli nawet odpowiedzieć. Pierwszy okaz, któremu potężna bryła Gwiazdy Mórz nie imponowała.

— Dobrze Gerard, a czy niema jakich specjalnych rozkazów?

— Nie, trzymać się wytkniętej drogi jaknajściślej. Jeżeli to możliwe wziąć pomiar wysokości pułapu chmur.

Obaj jednocześnie wnieśli oczy do góry, ku nisko zwisającemu niebu barwy ołowiu. (C. d. n.)